

POLSKA ZACHODNIA

Doktor nac.: Edward Rumun, (tel. 350-85). Druk: Drukarnia Śląska, Sp. z ogr. odp., Katowice, Batorego 3 i Kościuszki 15. Tel. 368-78 i 304-26. Red. odpow.: Wilhelm Cholewa.

Redakcja: Katowice, ul. Batorego 4, parter.
Telefony: do goda. 18-1ej 337-67 i 350-85
po goda. 18-1ej 304-26 i 308-78
Rękopisów nie zwraca się.

Administracja: Katowice, ul. Kościuszki 15, of. II p.
Telefon 304-26. — P. K. O. Katowice 303-551.
Przyjmowanie abonamentu i ogłoszeń.

Reprezentacja: Chorzów: Gimnazjalna 21, tel. 411-33.
Bielako: Nad Niprem 2, Tel. 36-57.
Lubimiec: Rynek 3.
Cieszyn: Stary Targ 4, II p. Tel. 1485.

Abonament z odesłaniem do domu
miesięcznie 2 zł 50 gr
Przyjmują: Administracja, Reprezentacja,
Pocztą (listowi), Agenci i Kioski.

MINI OGŁOSZENIA: za 1 m/m (1 lin. — 10 m/m) na stronie tytułowej zł 1,00, w tekście zł 0,50, nekrologi do 100 m/m — zł 50,00, 100—200 m/m — zł 1 m/m jednolitego zł 0,50, ponad 200 m/m za 1 m/m jednolitego zł 0,50. — Ogłoszenia w dalsze ogłoszeniowym za 1 m/m (1 lin. — 50 m/m) zł 0,50. Drobne ogłoszenia w dalsze ogłoszeniowym za słowo zł 0,20 (dla poszukujących pracy zł 0,10, matrymonialne zł 0,50).

Żandarmerja czeska w hotelu „Polonia“

w Czeskim Cieszyńsku

Rewizja. — aresztowanie 4 osób

CIESZYŃSK. Z Czeskiego Cieszyńska do-
24 b. m. o godz. 8 rano żandarmerja
na otoczyła silnym kordonem gmach
„Polonia“ w Czeskim Cieszyńsku.
Żandarmerja przeprowadza ści-
sławizję. Specjalnej rewizji podlegają
polskich związków, jak Macierz Pol-
Harcerstwo, Redakcja „Dziennika Pol-
ski“ i inne. W gmachu „Polonii“ znaj-
duje się restauracja i kawiarnia, do której
jest wolny, jednakże Polaków, oby-
walców czeskich, żandarmerja nie wypusz-
cza. Natomiast obywateli polskich po do-
wiedzi rewizji zwalnia. Rewizja trwa w
ciężkim ciągu. Wedle wiadomości, jakie
„Czeskie Słowo“, żandarmerja prze-
padła rzekomo na trop polskiej orga-
nizacji terrorystycznej, której siedziba mia-
łaby znajdować się w hotelu „Polo-
nia“. Dotychczas aresztowano 4 osoby.

Drastyczny przykład czeskich
szkolan.

BRAWSKA OSTRAWA. Wczoraj w nocy
żandarmerja czeska aresztowała w Morawskiej

Kazani Ukraińcy przewiezieni
do więzienia świętokrzyskiego.

WARSZAWA (tel. wł.). Pięciu Ukraińców,
ów UON, skazanych w procesie o zabój-
stwo. Pierackiego na dożywotnie wię-
zienie przetranszowano do więzienia świe-
tokrzyskiego.

Olbryzi śnieg w Tatrach.

KOPANIE. W Zakopanem i w Tatrach
olbryzi śnieg, który w Zakopanem i o-
kolicach pokrył ziemię około 60 — centymetrowa
warstwa. Na osiadał grubą okładziną na drzewach
i na górze. W górach warstwa świeżego śnie-
gu do 1 metra grubości. W samym Zakopanem
jest taka ilość śniegu, że z ważnej
przeprawy, tak np. na Krupówkach z polece-
nia władz miejskich śnieg usuwany jest i wy-
wożony autami ciężarowymi dla udogodnienia
przeprawy.

Główny hitlerowski wydany
ze Szwecji.

STOKHOLM. Dziennik „Socialdemokra-
ten“, że przebywający w Szwecji oby-
watele niemieccy Heinz Bartels, przywódca
ruchu socjalistów niemieckich, nie otrzymał
na dalszy pobyt w Szwecji i będzie
niezwłocznie wywieziony. Zarządzenie to
dotyczy jest tem, iż Bartels prowadził
w Szwecji propagandę narodową i socjalistycz-
ną, która podburzała do wojny.

Monarchistyczny w Brazylii.

DE JANEIRO. W ostatnich miesiącach
zwiększyła się aktywność monarchistów
w Brazylii. Ks. Pedro Henriques opublikował
manifest, zawierający program akcji
na rzecz monarchii na celu obalenia reżimu re-
publikańskiego w Brazylii. Ks. Pedro Hendri-
ques prezydentem do tronu brazylijskiego.

„Królowie piękności“
Rumunii.

ARESZT. Aresztowano znanego w wy-
stęgach towarzyskich Bukaresztu in-
ż. pod zarzutem obrażenia na tle zazdrości
Tina Ciresco, b. „królowie piękności“
w Rumunii. Arystka miała zamiar poślubić mło-
dyma rumuńskiego.

Ostrawie urzędnika konsulat R. P. w Moraw-
skiej Ostrawie Juliana Polka, który w charak-
terze kuriera dyplomatycznego udawał się z
pocztą kurierską do Pragi. Aresztowanego przy-
trzymano w komisariacie i zwolniono na Inter-
wencję miejscowego dyrektora policji, który w
godzinach rannych przeprosił kierownika konsu-
latu R. P. za ten incydent.

Strajkowy protest studentów
przeciw wysokości opłat akademickich

WARSZAWA (tel. wł.). W dniu wczoraj-
szym od samego rana na wszystkich
wyższych uczelniach warszawskich studen-
ci ogłosili jednolity strajk na znak pro-



testu przeciwko wysokości opłat akademickich. Swego czasu z inicjatywy Legionu
Młodych i Związku Polskiej Młodzieży De-
mokratycznej utworzona została na terenie

Odpowiedź Króla Edwarda VIII
na depeszę kondolencyjną Pana Prezydenta

WARSZAWA. W odpowiedzi na depeszę
kondolencyjną Pana Prezydenta do Jego
Królewskiej Mości Króla Edwarda VIII
Król Edward nadał depeszę treści nastę-
pującej:
„Najserdeczniej dziękuję Waszej Eksce-
lencji za wielce uprzejme wyrazy współczu-
cia spowodu niepowetowanej straty, która
poniósł przez śmierć króla, mojego uko-

chanego i głęboko opłakiwanego ojca. Rów-
nież jestem bardzo wdzięczny Waszej Eks-
celencji za gratulacje, złożone mi z racji mo-
jego wstąpienia na tron. Na prośbę mojej
drogiej matki królowej, proszę również o
przyjęcie najgorętszych podziękowań Je-
go Królewskiej Mości za kondolencje, któ-
re Wasza Eksceklencja zechciał wyrazić spo-
wodni ciosu, jaki ja dotknął.

Porozumienie w górnictwie angielskim

LONDYN. Górnicy przyjęli nowe pro-
pozycje właścicieli kopalń węgla. Za przy-
ciem propozycji głosowało 36.000 robotni-
ków przeciwko zaś 12.000. Układ zawarty
między właścicielami kopalń węgla a gór-
nikami polega na tem, że przedsiębiorcy zgo-

Spis inwentarza
po Marszałku Piłsudskim

WARSZAWA (tel. wł.). Prezydent sądu
grodzkiego w Warszawie wystosuje w na-
bliższym czasie pismo do notariusza w spra-
wie podjęcia spisu inwentarza po Marszał-
ku Piłsudskim zgodnie z przepisami spadko-
wymi. Spisu tego dokona notariusz Świrski
i obejmie on posiadłości należące do Ma-
rszałka jak dworek w Sulejówku i willę w
Pikieliszkach na Wilno, szczytynie jak rów-
nież wszystkie ruchomości, które były wła-
snością Marszałka Piłsudskiego.

akademickim „Legia antyopłatowa“. Do
akcji Legii, która domaga się obniżenia
opłaty czesnego o 33%, przystąpiły wszyst-
kie organizacje młodzieży akademickiej bez
różnicy na ich charakter polityczny.

Przebieg wczorajszego strajku w War-
szawie był spokojny. Przed uczelniami
zgromadzili się studenci, którzy pilnowali,
aby nikt nie przybył na wykłady. Wykła-
dy jak również egzaminy nie odbywały się
w dniu wczorajszym. Wyloniono komitet
międzyakademicki, który pertraktował z
przełożonymi władzami akademickimi w
sprawie opłat czesnego. W dniu dzisiejs-
szym przedstawiciele tego komitetu mają
być przyjęci przez Ministra Oświaty prof.
Świętosławskiego, któremu przedstawiają po-
stulat młodzieży.

Gen. Sosnkowski u Prezydenta R. P.

WARSZAWA. P. Prezydent R. P. przyjął
w dniu wczorajszym inspektora armii gen.
Kazimierza Sosnkowskiego, jako swego przedsta-
wiciela na pogrzebie króla Jerzego V.

Śmierć słynnego lotnika niemieckiego.

BERLIN. Wczoraj w czasie lotu próbnego
spadł tu samolot, pilotowany przez znanego z
czasów wojny kpt. Neunhofena. Obaj lotnicy,
tj. kpt. Neunhofen i towarzyszący mu inżynier,
ponесли śmierć. Kpt. Neunhofen ustalił w roku
1929 rekord lotu na wysokość.

Ciężka katastrofa samochodowa
w Modlinie.

MODLIN. W ruchliwym punkcie miasta
wydarzył się tu nieszczśliwy wypadek. Wielki
samochód ciężarowy z przyczepką naładowany
byłem, wpadł na skrzyżowanie ulic na tram-
waj. Zderzenie było tak silne, że tramwaj wy-
wrócił się a samochód wpadł na chodnik, przy-
gniatając na śmierć do muru jednego przechod-
ni i raniąc ciężko dwoje dzieci. Motocyklista
tramwaju i kilku pasażerów odniosło również
obrażenia.

Nowy mord polityczny w Chinach.

PEKIN. Onegdaj w hotelu, znajdującym się
na terenie koncesji francuskiej w Tien-Tsin
został zastrzelony bliski przyjaciel i współpra-
cownik burmistrza miasta Tien-Tsin Lei-
Jun, który za swe filipajskie stanowisko był ostat-
nio przedmiotem ataków ze strony partii
chińskich. Zabójca znikł bez śladu. Lei-Jun był
wychowywany w Japonii. Przed pewen czas
był urzędnikiem sądu w Kauganie, a od sześciu
roku bawił w Tien-Tsin. Niezapłcone mor-
derstwo dokonane zostało na podłożu politycz-
nem i jak mówią, wywoła nowe zastrzeżenie
sposobów chińsko-japońskich.

Dziecko w kofie z wrzącą wodą.

CZARYWA (Kasubia). Pozostawiony chwi-
lowo bez opieki 3-letni Zygmunta Studzinski w
mieszkanie w wiosce Czarywa wpadł do kofy
z wrzącą wodą i formalnie się ugotował. Dzie-
cko w kilka chwil po wypadku wśród strasz-
nych męczarni zmarło.

Z posiedzenia Sejmu

Uczczenie pamięci króla Jerzego. — Ratyfikacja szeregu umów

WARSZAWA. 24 b. m. Sejm uczcił pamięć króla Jerzego V. Mianowicie przed przystąpieniem do porządku dziennego posiedzenia plenarnego zabrał głos marszałek Sejmu Car, wygłaszając nast. przemówienie:

Dnia 21 stycznia b. r. zmarł J. K. M. król Jerzy V. (W tym momencie posłowie i publiczność na galerii wstają z miejsc). Dając wyraz serdecznego współczucia, jakie wraz z całym narodem polskim odczuwamy dla potężnego, i pogrążonego w głębokiej żałobie narodu angielskiego, w imieniu Sejmu i własnym złożyłem w ambasadzie angielskiej w Warszawie kondolencje. Marszałek stwierdził, że Wysoka Izba przez powstanie uczciła zmarłego monarchę.

Po uczczeniu pamięci zmarłego króla angielskiego przystąpiono do porządku dziennego. Poseł Choinski-Dziadoszycki referował ustawę w sprawie ratyfikacji protokołu dodatkowego do konwencji handlowej i nawigacyjnej z republiką czechosłowacką. Sprawozdawca stwierdził, że drugi protokół dodatkowy do zasadniczej konwencji handlowo-nawigacyjnej zapewnia dalszy wywóz azotniaku i kwasu siarkowego, a ponadto strona czechosłowacka zobowiązała się traktować przychylniej przewóz łącznie z Polską. Ustawę ratyfikacyjną przyjęto w II i III czytaniu. Skolei poseł Hutten-Czapski referował projekt ustawy o ratyfikacji handlowej konwencji między Polską a Kanadą. Przy tej okazji mówca podniósł, że Polska posiada już traktaty handlowe z wszystkimi państwami europejskimi, prócz Litwy i Albanii. Jeżeli chodzi o państwa pozaeuropejskie zawarłyśmy już umowy z szeregiem państw. Obecna umowa z Kanadą jest typowym pełnym traktatem handlowym. Przewiduje ona szereg zniżek celnich dla przywozu i wywozu. Ustawę przyjęto w II i III czytaniu. Sprawozdawca o projekcie ustawy w sprawie ratyfikacji międzynarodowej konwencji, dotyczącej prowadzenia niektórych zasad, odnoszących się do spraw morskich zreferował poseł Marchlewski. Konwencja ta jest krokiem naprzód w kierunku unifikacji międzynarodowego prawa morskiego. Postawiła ona Polskę w rzędzie państw morskich. Ustawę przyjęto w II i III czytaniu. Poseł Formela zreferował sprawozdanie o projekcie ustawy w sprawie przystąpienia Rzeczypospolitej do konwencji w sprawie okrętów szpitalnych. Konwencja ta ma na celu ułatwienie pracy okrętom szpitalnym w wojnie morskiej. Ustawę przyjęto w II i III czytaniu bez dyskusji. Poza tem poseł Formela zreferował projekt ustawy w sprawie ratyfikacji konwencji międzynarodowej: 1) dotyczącej dokumentów morskich „kono-samentów”, 2) dotyczącej ograniczenia odpowiedzialności właścicieli statków morskich. Obie te konwencje przyjęto w II i III czytaniu. Skolei odesłano do komisji trzy projekty rządowe ustaw samorządowych i dokonano wyboru komisji samorządowo-administracyjnej. Przeszła bez zmian lista zaproponowana przez marszałka Sejmu. Odesłano potem bez dyskusji do komisji prawnej projekt ustawy o wydawaniu dziennika taryf i zarządzeń kolejowych oraz przystąpienie do wyboru specjalnej komisji, mającej rozpatrzyć projekt ustawy o używaniu broni przez wartowników cywilnych, zatrudnionych w poszczególnych działach administracji wojskowej i w przedsiębiorstwach wojskowych, wybrano wreszcie komisję zdrowia pu-

blicznego i opieki społecznej, złożoną z 25 posłów. Poza tem prezesem sądu marszałkowskiego w myśl propozycji marszałka wybrano przez akklamację posła Świdzińskiego, a na rzecznika posła Sowińskiego. Wybór zastępców prezesa,

których liczbę ustalono na 2-ch i zastępców rzecznika oddano do jednego z najbliższych posiedzeń. Po odczytaniu wniosków i interpelacji, które wpłynęły do łaski marszałkowskiej, marszałek zamknął posiedzenie.

Na abisyńskich frontach

Zaciekle walki na froncie północnym.

RZYM. Marszałek Badoglio telegrafuje: Na froncie erytrejskim toczą się zaciekle walki, w których specjalnie zaangażowana jest dywizja czarnych koszul. W rejonie Gerała do naszych władz politycznych zgłosiło się kilku niższych oficerów abisyńskich ze 114 ludźmi, zgłaszając uległość i składając broń.

Na froncie somalijskim gen. Graziani wydał w Neghelli pierwszą zarządzenie w sprawie organizacji politycznej i wojskowej obszarów Galla Borana.

ADDIS ABEBA. Wielka bitwa rozpoczęła na froncie północnym w dn. 21 stycznia toczy się dalej. Ze źródeł abisyńskich oświadcza, iż wojska abisyńskie nie są dokładnie znane. Mają one ważne pozycje strategiczne i zdobyły wiele materiału wojennego, w tej liczbie kilka armat.

Według oficjalnego komunikatu abisyńskiego, po stronie włoskiej padło już kilka tysięcy żołnierzy. Straty abisyńskie nie są dokładnie znane. Major Wodado Dango miał zestrzelić z karabinu maszynowego wielki samolot włoski. Wiadomość ta zdaje się potwierdzać pogłoskę, iż gwardia cesarska bierze czynny udział w bitwie, gdyż wspomniany oficer jest dowódcą jednego z batalionów. Szczegóły, dotyczące bitwy oczekiwane są z wielką niecierpliwością, nie wiadomo bowiem dotychczas w jakiej miejscowości toczy się bitwa. Jak przypuszczają, walki prowadzone są na północny zachód od Makalle. Walki mają charakter ogromnie zacięty i w wielu miejscach dochodzi do starć wręcz i ataków na bagnety.

RZYM. Urzędy komunikat marszałka Badoglio donosi: że dowództwo włoskie otrzymało wiadomość o tem, że znaczne siły zbrojne Abisyni pod dowództwem rasa Kassa w ciągu ostatnich dni zmieniły miejsce swego pobytu z południowej części Tembien, usiłując wszcząć silną ofensywę. Wobec tego postanowiono uderzyć przeciwnika i zaatakowano go z całym

impetem. Akcja ta niespodziewana dla przeciwnika pociągnęła za sobą zaciekle walki, które trwały przez 3 dni i zostały zakończone wczoraj późną nocą całkowitym sukcesem wojsk włoskich. Komunikat podaje dalej, że na froncie południowym jeden samolot włoski dwuosobowy spadł podczas walk pod Neghelli.

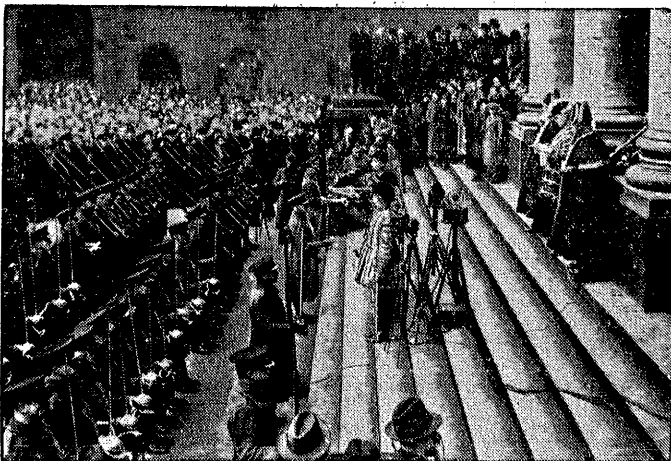
Abisyńczycy usiłują okrzęcić wojska gen. Graziani.

ADDIS ABEBA. Ogłoszony tu komunikat urzędowy donosi o pewnych sukcesach odnoszonych w rejonie Tembien, lecz nie wskazuje dokładnych danych, gdzie sukcesy te przypadły wojskom abisyńskim. Główne zainteresowanie koncentruje się obecnie na froncie południowym, choć nie ma prawie żadnych wiadomości z tego odcinka. Rząd abisyński nie otrzymał żadnych wiadomości z Neghelli, lecz zdaniem kół abisyńskich, nie oznacza to bynajmniej, aby Włosi mieli zająć tę miejscowość. Potwierdza się jednakże, iż większość oddziałów rasa Desta ucieknęła się na stokiach wzgórz Sidamo na północno-zachód od Neghelli.

Interesujące są obecnie posunięcia w Ogadenie, dokonywane przez rasa Nasibu, który zdaje się dążyć do przetrwania linii włoskich, ochraniających drogi, wiedące z Ual-Ual do Danane. Jesliby Abisyńczykom udało się poważnie zagrozić temu rejonowi, wojska gen. Graziani'ego, działające na zachodzie, nie byłyby dostatecznie chronione na prawem skrzydle, które byłoby unieruchomione.

Nowe deszcze.

ADDIS ABEBA. Zarówno w Addis Abebie, jak i wielu częściach kraju pada znowu od 24 godzin deszcz, któremu towarzyszy burza gradowa. Książę Herrara 13-letni syn cesarza obecnie dowodzący dywizją, złożoną z 10.000 młodzieży abisyńskiej.



Istnieje w Londynie uświęcony tradycją zwyczaj, że wybór nowego króla bywa publicznie na placach stolicy ogłaszany przy zastosowaniu wielkiego ceremoniarza. Powyżej przedstawiony mamy właśnie taki moment, kiedy burmistrz Londynu w otoczeniu heroldów w średniowiecznych strojach przyjmuje u wejście do giełdy poselstwo, zwiastujące mu wybór nowego króla.

Uzgadnianie raportu w sprawie Gdańska

GENEWA. (tel. wł.) W zakończeniu uzgadniania raportu w sprawie gdańskiej wczoraj rano Minister Józef Beck przyjął prezydenta senatu gdańskiego p. Greisera, po czym do delegacji polskiej w Genewie przybył minister spraw zagranicznych Włók W. Brytanii p. Antony Eden, referent sprawa

gdańskiej w Radzie Ligi. Otrzymała się wspólna konferencja ministra Becka z ministrem Edenem i prezydentem Greissem, na której została ustalona definitywnie redakcja raportu ministra Edena do Rady Ligi. W sprawie gdańskiej.

Nowe starcia wojskowe na granicy sowiecko-mandżurskiej

MOSKWA. Agencja Tass donosi z Ulan-bator o nowym ataku wojsk japońsko-mandżurskich na terytorium mongolskie. 22 b. m. oddział japońsko-mandżurski na trzech samochodach, mając po za sobą 5 samochodów w rezerwie, przybył do mongolskiego posterunku granicznego Dzingischan, znajdującego się w pobliżu jeziora Kara-nor o 25 km. od granicy, przyczem otworzył ogień z karabinów maszynowych

pod przykryciem ognia rozpoczął atak na posterunek. Naskutek energicznego oporu mongolskiej strażnicy pogranicznej oddział japońsko-mandżurski wycofał się w kierunku granicy, pozostawiając na placu boju jednego zabitego i jeden lekki karabin maszynowy. W drodze powrotnej oddział japońsko-mandżurski uprowadził dwóch żołnierzy mongolskich.

Sarraut utworzył nowy rząd francuski



PARYŻ. Prezydent Lebrun zwrócił do senatora Alberta Sarrauta o przyjęcie do tworzenia rządu. Według wszelkiego prawdopodobieństwa, senator Sarraut będzie starał o utworzenie gabinetu, opartego na zasadzie t. zw. koncentracji republikańskiej, to znaczy niewiele różniącego od ostatniego gabinetu, ale o nieco bardziej zaakcentowanej tendencji na lewo. W sytuacji leży obecnie w ugrupowaniach lewych, od których stanowiska zależy wdrożenie tak ujmowanej koncepcji senar Sarraut.

PARYŻ. Według urzędowego komunikatu skład osobowy nowego rządu Alberta Sarraut jest następujący: premierem i sprawcą wewnętrznych Albert Sarraut, ministrem bez teki Paul Boncour, ministrem sprawiedliwości Delbos, teke ministra zagranicznych Flandin, ministrem finansów Regnier, ministrem obrony narodowej Maurin, ministrem marynarki Plet, ministrem handlu Bonnet, ministrem poczt i telegrafów Mandel, ministrem robót publicznych Chaumet, ministrem łowiectwa Deat, ministrem oświaty Guernut, ministrem rolnictwa Thellier, ministrem skarbu Stern, ministrem pracy Frossard, ministrem zdrowia publicznego Nicolle, ministrem rynku handlowego Chappedelaine i ministrem emerytur Besse. Lista zawiera po tem nazwiska 6 podsekretarzy stanu. W nowym gabinecie jest 9 radykałów, 4 członków umiarkowanych i socjalistów, 10 lewicowych, 9 członków frakcji lewicy radnej, republikanów lewicowych, centrum republikańskiego i frakcji republikańskiej. Minister poczt i telegrafów de la Motte objął również sprawę Alzacji i Lotaryngii.

W Syrii budzi się silny ruch nacjonalistyczny.

PARYŻ. Havas donosi z Beyrutu, że 2000 syryjskich zorganizowali się do domowych innażen zmarłego przywódcy nacjonalistów Hamana, rozpowszechniając podobne odczyty. W Damasku, naskutek zstąpienia władcy nacjonalistów Fakry Baroudi, który urządził burzę w demonstracji, wywołanej w elektrowni oraz spalnię 2 tramwajów, Imolała policja i wojsko, Jest 2 zabitych, 40 policjantów i 2000 obywateli odniosło rany.

JEROZOLIMA. W czasie rozruchów w maszkach zostali zabici 3 studenci, kilkadziesiąt demonstrantów i 40 policjantów odniosło rany. Studenci zmuszali kupców w działościach i sklepach i chrześcijańskich do zamknięcia sklepów.

Homs doszło do starcia, w którym 10 osób zabito, a 20 rannych.

W Damasku i Aleppo aresztowano około 100 osób. W obu tych miastach ogłoszono strajk żelazny.

Wysoki komisarz francuski de Martel był do Damasku i oświadczył na konferencji prasowej, że Syria będzie podzielona na 20 prowincji.

Ministrowie finansów i wyznań rząd francuski podają się do dymisji, a podobnie członkowie państwa też zamierzają ustąpić.

Kłeska ciężkich mrozów w Stanach Zjednoczonych.

NOWY JORK. W całym kraju panuje wielkie mrozy. W Nowym Jorku zanotowano najniższą temperaturę — 20 st. C. W Milwaukee zanotowano najniższą temperaturę — 20 st. C. Naskutek mrozów zginęło około 60 ludzi, łącznie z pożarami, wywołanymi ostrym podnośnięm liczby ofiar do 200. Pałace opanowania w Nowym Jorku zostały zasypane śniegiem, tysiące ludzi, pozabawionych schronienia się na prowincję lub przeniesienia do hoteli.

Wyrok za obrazę senatora Sieroszewskiego.

WARSZAWA. (tel. wł.) W dniu wczorajszym odbył się proces prezesa Polskiej Akademii Literatury senatora Sieroszewskiego przeciwko redaktorowi tygodnika „Prosto z mostu” o obrazę, której dopuściła się redakcja tego tygodnika, umieszczając w jednym z egzemplarzy swego pisma karykaturę senatora Sieroszewskiego w mundurze carskim z okazji jego przemówienia przeciwko skasowaniu Berez Kartuskiej. Sąd skazał redaktora naczelnego tygodnika „Prosto z mostu” p. Piaseckiego na 1000 zł grzywny, a autora karykatury p. Polnińskiego na 50 zł grzywny. W motywach do wyroku Sąd zaznaczył, że przedstawienie kogoś w mundurze carskim stanowi obrazę, ponieważ mundur ten symbolizuje ujemne cechy dawnych, z czasów zaborczych urzędników carskich, co było też intencją redakcji „Prosto z mostu” przy umieszczeniu karykatury senatora Sieroszewskiego.

Misjonarz w ręku bandytów chińskich.

HANKOU. W miejscowości Czi-Kiang w południowo-zachodniej części prowincji Honan natrafiono na ślad misjonarza angielskiego Rudolfa Bussalhartha, uprowadzonego przez bandytów w październiku 1934 roku. Był on zbyt słaby, aby iść i był niesiony na bambusowych noszach ze związaniem rąkoma i nogami.

1adeusz Wałek-Gzerniecki
prof. Univ. J. Pilsudskiego w Warszawie

Upadek p. Laval'a

Dymisja gabinetu francuskiego nie była zaskakująca. „Polski Zachodni” nie dzielił. Komentarz „Zwycięstwo” odwołane przez p. Laval'a w końcu grudnia 1935 roku podczas dyskusji w izbie polityki zagranicznej rządu, wskazało na wynik głosowania, w którym 2/3 radców głosowało przeciw wotum zaufania i zmianie gabinetu w najkrótszym czasie.

Wystąpienie gabinetu p. Laval'a było od początku fałszywe. Gabinet składał się z przeciwników stronnictwa radykalnego oraz z przeciwników centrum i prawicy. Podczas w rządzie a częściowo także w parlamencie radykalowie współdziałali z lewicowymi partiami narodowymi, jednocześnie zaś i przy wyborach zawarli sojusze z skrajną lewicą, socjalistami i komunistami.

W tym rodzaju nieszczerą grą stronnictwa reprezentującego interesy i nastroje szerokiego francuskiego drobniomieszczaństwa, a także faktem, że Francuz przeciętny wie serce na „lewo”, lecz swą klasę na „prawo”. Obawy wielkich rzesz drobniaczy o swe oszczędności, zagrożenie inflacją i dewaluacją, umożliwiło powstanie i utrzymanie się na widelnicach p. Laval'a.

Gabinet „ratowania franka”, jak nazywano p. Laval'a, uzyskał od parlamentu przychylne dotąd pełnomocnictwa ustawodawcze. Gdyby polityka radykalnej dewaluacji w ciągu siedmiu miesięcy gabinetu decydujące rezultaty, miałyby pomiędzy radykalizmem a „reakcją” może utrzymałoby się przywilej do wyborów.

Pol p. Lavalowi nie udało się ani osiągnąć prawdziwej równowagi budżetu ani osiągnąć słabnącego wciąż życia gospodarczego. Tem samem odpadała główna przyczyna jego utrzymania. Większość posłów radykalnych poczęła się obawiać bardziej nie wolań wyborców z ponownego deflacji, niż groźby inflacji i dewaluacji. Rezultaty szesnastomiesięcznych wyborów i wyborów uzupełniających do parlamentu nie pozostawiały wątpliwości co do silnego zwrotu na lewo w społeczeństwie francuskiego.

Na reszty gruntu pod nogami usunął się walew wskutek fiaska jego polityki za granicą. Mogłoby się wprowadzić wydanie jest rzeczą łatwiejszą siedzieć na stołkach w polityce zewnętrznej, niż w wewnętrznej, ale los p. Laval'a dowiódł.

że metoda godzenia ognia z wodzą nie prowadzi daleko.

P. Laval dał jednocześnie Mussoliniemu carte blanche w Afryce a z drugiej chciał utrzymać solidarność francusko-brytyjską. Deklarował się niezłomnym obrońcą Covenantu, a równocześnie przeszedł do stosowania jego przepisów, gdy chodziło o powstrzymanie agresji włoskiej przeciw Abisynii. Zawarł sojusz z Sowietami a w międzyczasie podjął próbę porozumienia z Berlinem.

Ostatnim atutem p. Laval'a był oświadczenie plan likwidacji konfliktu abisyńskiego kożetem ofiary agresji. Z chwila ustąpienia współautora planu, Sir Samuela Hoare, p. Laval stał się poprostu niemożliwym jako kierownik francuskiej polityki zagranicznej.

Decyzja członków gabinetu należących do partii radykalnej za ustąpieniem z rządu wyraźnie wskazywała na różnice poglądów w sferze polityki zewnętrznej. Dlatego upa-

dek p. Laval'a pociągnie za sobą ważne następstwa na terenie międzynarodowym.

Już p. Laval musiał dać utrzymania się przy władzy zgodzić się na szereg aktów, które wywołały w Rzymie wielkie rozczucie. Ktokolwiek obejmie sukcesję po niefortunnym premierze, pójdzie jeszcze dalej w kierunku zadzierzgnięcia węzłów przywiązanych do W. Brytanii a likwidacji zobowiązań wobec Włoch.

Jeżeli Anglia nie forsowała dotąd zastrzeżenia sankcji antywłoskich, to właśnie ze względu na przewidywaną zmianę rządu we Francji. Wszystko przemawia za tem — że rozbudowa aparatu sankcji, w szczególności przez nałożenie embargo na naftę stanie znowu na porządku dziennym, gdy w Paryżu dojdzie do władzy gabinet zdecydowany na poparcie cotychczasowych zarządzeń. Będzie to moment przełomowy w dziejach Ligi Narodów i w dziejach Europy powojennej.

Wizyta kanderska i ambasadorskie nstrzeżenie

(Koresp. wł. „Polski Zachodni”).

Berlin 21 stycznia.

Wokół wizyty kanclerza Austrii Schuschnigga w Pradze rozszalała się zaskakująca dymna, która nie pozwalała widzieć szczegółów tak, jakby należało. Robiono na różne sposoby wizyty tej niebawem sensację, zaczętek nowej orientacji austriackiej, przebudowy całego basenu naddunajskiego. Nemała rolę w tem rozgłosu znaczenia wizyty kanclerza Austrii: odegrała prasa berlińska, która dopatrywała się w jego podróży jakichś wysoce tajemniczych celów, posilkowanych wskazaniami samego Watykanu.

Tymczasem dzisiaj, gdy kanclerz Austrii siedzi już spowrotem przy wiedeńskim biurku, można stwierdzić spokojnie, że te liczne i nadmierne reklamy, te domysły i te decja w sumie — nie sprawdziły się właściwie. Nowa orientacja polityki austriackiej? To znaczy: Praga zamiast Rzymu czy raczej Mała Ententa zamiast Rzymu? Nie: raczej: to i — ewentualnie tamto.

A więc zainteresowanie Małej Ententy sprawą niepodległości Austrii a zarazem pewnego rodzaju „desinteressement” M. Ententy w sprawie ewentualnej restytucji monarchii w Austrii. Ten ostatni punkt, który był chyba najważniejszy, nie został jednak w Pradze załatwiony. Węgi wizyta spaliła właśnie na panewce, jeżeli brać ją pod kątem sensacji. Natomiast ci, co uważali ją za wstęp do akcji na bardzo daleki dystans, mają zdaje się rację. Wizyta ta była rekonesansem, ale żadnym pozytywnym załatwieniem.

Sprawa Habsburgów spada z programu dnia, pozostała zatem formuła o jakiejś nowej organizacji basenu naddunajskiego, pozostało niejako „zblizenie Austrii do Małej Ententy”, pozostały chęci wciągnięcia Węgier w tę orbitę, pozostały ambicje czeskie dominowania gospodarczego w basenie naddunajskim.

Być może właśnie, że ten ostatni punkt będzie najbardziej realny. A więc: czeski przemysł ciężki i czeski przemysł wojenny z hasłem

„Skoda”, wsparty o naftę Rumunii, próbowałby zawałnąć basenom naddunajskim i stworzyć konkurencję dla niemieckiego przemysłu zagłębia Ruhry. Nie jest to rzecz wykluczona i jest także jasne, że przemysł niemiecki musiałby się bronić na zagrożonym odcinku. Strata basenu naddunajskiego nie byłaby bagatelą. Zobaczymy czy ta walka konkurencyjna dojdzie do skutku, — kiedy i w jakiej formie.

Zobaczmy także w jakiej formie nastąpi owo „zblizenie Austrii do Małej Ententy” i jakie będą tego konsekwencje. Wiemy jednak, że w tej grze przeskoka są Węgry, które nie chcą się ograniczać w kierunku na Pragę. Praga zaś oznacza w tym wypadku kontakt z całą Małą Ententą. W Budapeszcie nie brak prawdziwie głosów za zbliżeniem tego typu i pojawiają się nawet artykuły, które wyrażają obawę, iż Węgry „znowu przeoczą doskonałą okazję” — ale przeważa narazie orientacja na Berlin i Rzym. Świeży pobyt węgierskiego ministra handlu w Berlinie, gdzie został on przyjęty bardzo uroczystość na audyencji u kanclerza, dowodzi, że Węgry chcą dalej pracować ekonomicznie z Niemcami. Rzesza potrzebuje płodów rolniczych i tego mogą dostarczyć Węgry poddostatkiem. W rachubach Berlina zatem Budapeszt ma stanowić kamień, na którym potknę się cała koncepcja „Pragi, ewentualnie Wiednia.

Porozumienie francusko-niemieckie doznało nowego cofnięcia. Oto demarche, jakie tydzień temu przeszło złożyć na Wilhelmstrasse ambasador Francji Poncet świadczy, że po okresie możliwości zbliżenia nastąpi okres odstąpienia. Niewiadomo dokładnie jaka była treść rozmowy, którą prowadził Poncet z podsekretarzem stanu von Bülowem. W tej mierze istnieją sprzeczne informacje. Urzędowo „D. N. B.” dementowało niektóre pogłoski, ale nie podało samo, co umówiono. Zdani zatem jesteśmy na przedstawienie „Tempsa” i pism angielskich, które wyraźnie podały, iż Poncet wskazał w czasie rozmowy,

Czyny zadają kłam zapewnieniom czeskim

Dnia 1 lutego bi otwiera czeska Macierz Szkolna nowe przedszkole czeskie w Norkowicach koło Trzyczyna na Śląsku za Ożą.

Kolwiek się stuprocentową polską miejscowością, położoną tuż nad polską granicą, a jedynymi Czechami w tej miejscowości są czeski żandarm, nauczyciel i 2-ch strażników granicznych. Nawet tendencyjny czeski ostatni spis ludności wykazał, iż w miejscowości tej znajdują się 94 procent Polaków. N.e. ulega żadnej wątpliwości, że czeska Macierz Szkolna otwiera przedszkole czeskie w tej czystopolskiej miejscowości jedynie w tym celu, by w niem wynaradawiać Polaków i zmusić naciskiem gospodarczym do posyłania dzieci do czeskiej szkoły.

Ten nowy zamach czeski na polski stan posiadania na Śląsku Zagłębijskim w chwili, gdy rząd czeski zapewnia oficjalnie o chęci szanowania praw ludn. polskiej wywołał wśród ludności polskiej na Śląsku wielkie wzburzenie i poruszenie.

że na militaryzację strefy nadreńskiej odpowiadają krokami zdecydowanymi. v. Bülow zapowiedział natomiast ambasadorowi Francji, że Niemcy nie myślą o takim kroku.

Zobaczmy, co z tego wynika. Niemniej jednak można stwierdzić, że tego rodzaju rozmowy nie przyczyniają się w żadnej mierze do pogłębiania stosunków między oboma krajami. Na dalszym zaś planie stoi widmo bliższego już chyba, według wszelkich rachub ludzkich, upadku Laval'a. Jeżeli Laval runie, to przyjdzie jakiś rząd przejęciowy pod wodzą n. p. Bouissona czy innej osobistości, może z Laval'em jako ministrem spraw zagr. na okrasie. Ale potem przyjdą rady lewicowe, a jeżeli tak — to oznacza to tylko wzrost nieufności w stosunku do Berlina.

Tak więc porozumienie franko-niemieckie stoi przed bardzo poważnym zahamowaniem. Nie narazie nie wskazuje na to, by wyskoczył zaglebia jakiś nowy motyw, jakiś gest, jakieś „zaproszenie do tańca”. Narazie na tym froncie panuje cisza. Tak jak na froncie porozumienia z Anglią. Podobno — znowu podobno, bo urzędowo wyjaśnić nie mamy — kanclerz Hitler odrzucił ostatnio angielskie zapytanie, czyby Rzesza nie zgodziła się na rozmowy w sprawie ograniczenia zbrojeń. Tak podają te wiadomości najpoważniejsze pisma angielskie.

A więc i tutaj jesteśmy przed znakiem: „stop”. Narazie jest konflikt abisyński, który przysparza niepokój, że to kłótnia. Berlin uważa, że Liga Narodów wybrała najdogodniejszą linię: czekanie na porę deszczową w Abisynii. Anglia sądzi, że lepiej będzie, jeżeli sama natura poskromi Instalę a nie Liga Narodów. Bilans zatem ostatnich dni 10-ciu tak oto wygląda: rozwiana sensacja wizyta Schuschnigga i dalsze zacieśnienie stosunków na linii Berlin — Paryż. Trudno powiedzieć, by nie się w świecie nie działo. Berol.

Antyhitlerowskie prowokacje w Kłajpedzie.

KRÓLEWIEC Z Kowna donoszą: Cała prasa litewska podaje, że w czasie obchodu rocznicy przyłączenia Kłajpedy do Litwy w dniu 15 stycznia w trzech miejscach w Kłajpedzie zostały zerwane litewskie flagi państwowe. Policja aresztowała trzech uczniów gimnazjalnych narodowości niemieckiej. Wszyscy trzej są członkami niemieckiej organizacji młodzieżowej.

Nielojalni Niemcy w Rumunii.

BUKARESZT. Agencja Rador donosi, iż minister spraw wewnętrznych zabronił zorganizowania przez kierowników mniejszości niemieckiej w Rumunii plebiscytu, któryby miał na celu zaimplementowanie solidarności członków mniejszości niemieckiej w Rumunii z nowymi tendencjami społeczeństwa i kulturalnymi Rzeszy niemieckiej.

Rozwiązanie parlamentu Japonii.

TOKIO. Premier Okada ogłosił dekret o rozwiązaniu parlamentu. Akt ten interpretowany jest w kołach politycznych jako manewr, mający na celu uniknięcie uchwalenia rządowi wotum nieufności, do czego zmierzała partia Seikui, posiadająca większość w parlamencie. Nowe wybory mają być rozpisane 22 lutego.

Urna z prochami Kiplinga.

LONDYN. Urna z prochami Kiplinga została złożona w oświeconym westminsterskim w t. zw. „Zakrętu poetów” Nabożeństwo żałobne zostało nadzwyczaj skromny charakter.

Źródłem życia — słońce

W pochmurne dni, niezależnie od pory roku, wskazany jest D.ra Lustra krem „Ultrasol” naświetlony promieniami ultrafioletowymi Zawarta w nim energia słoneczna chroni cerę przed zmianami atmosferycznymi — ożywiając równocześnie tkanki Krem „Ultrasol” to idealna ochrona cery w czasie uprawiania sportów, a zarazem niezawodny środek do wyplegnowania gładkich, białych rąk. Pomimo tyłu zalet — wyjątkowo tani

(3177)



JOAN CRAWFORD

w najlepszej swej kreacji — „Zaczęło się od pocałunku”



Krytyczny odgłos

W sprawie pierwszej audycji „Sosnowieckiej” Podstacji Katowickiej Rozgłośni Polskiego Radia

15 bm. odbyło się uroczyste otwarcie „Podstacji sosnowieckiej” Rozgłośni Katowickiej P.R. olego Radia. Fakt ten odbił się nitek gło-
sion, ale i radością echem po całej Pol-
„Żywiołowa radość” i „ogień dumi” o jakich
słyszeliśmy ostatniej środy z ust p. red. Konst.
Cwiorka, nie są tylko czczeniem frazesami, a
istotnymi odzwierciedleniami uczuć, z których
ważnym instrumentem organizacji kultury przez
Zagłębie Dąbrowskie, jakim jest mikrofon.

Niechże się wypowie przed całą Polską, przed
całym światem nawet milcząca dotychczas dźwię-
nica i niech zapracowany mieszkaniec tego two-
czonego zakątka Polski wypowiada przez mikrofon
pięśń o swoim życiu i swych wartościach kulta-
ralnych! Tak czujemy wszyscy.

I dlatego przykro jest mieć to uczucie ra-
doci i dumy w samym zaraniu istnienia „Pod-
stacji” słowem krytyki i niezadowolenia. A le-
dnak wydało mi się to koniecznym.

Ostatnia audycja zagłębiowska zaistniała
w p. j.ż. Stanisław Gadowski odczytał: „O
znaczeniu państwowym i gospodarczym Zagłę-
bia”.

Niestety odczyt ten nie był skonstruowany na
prześlankach bezinteresownego wykazania do-
robiek twórczego Zagłębia, ale na prześlankach
przeciwstawiania pewnych wartości Zagłębia i
Śląska, by dowiedzieć, że produkując znacznie dla
gospodarki i narodowej kultury polskiej należy-
się nie Śląskowi ale Zagłębiu — a więc na prze-
ślankach rywalizacji dzielnicowej, tak znanymi
nam z dawna odłamów społeczeństwa.

Zresztą można by prześledzić i na jakim ujęciu
sprawy pobiłaż wie do porządku, gdyby nie cały
szereg nieścisłości i świadomych niedomówień,
które zniekształcały prezentowaną opinię gorącego
patrioty lokalnego, ale jednocześnie świadczą o
jego małym poczuciu obiektywności.

Oto p. inż. Gadowski podniósł, że w Woje-
wie Kieleckiej (już nie w Zagłębiu) pracuje o 30%
robotników więcej niż na Śląsku; że w r. 1934/35
wykupiono tam o 50% patentów i kart restra-
cyjnych więcej niż na Śląsku itp.

Ala zapominał prelegent nadmienić, że dawa-
te odnośnie do terytorium 5-krotnie większego
niż województwo kieleckie, że Woj. Kieleckie,
którego użył jako szereg porównawczy w stosun-
ku do Śląska ma bez mała 3-miliony ludności,
skąd Śląsk ma znacznie mniej niż połowę tej
liczby ludności.

Jeśli mamy tak dowodzić, to naprawdę łatwo
nam będzie stwierdzić, że Woj. Kieleckie ma
więcej kilometrów kolei i szos niż Śląsk, więcej
eksploatacji, — ale chyba dalej będziemy od utrzy-
mywania, że warunki komunikacyjne są tam lep-
sze niż na Śląsku, poziom szkolnictwa wyższy
itp.

Mówiąc o różnych gałęziach przemysłu, prze-
wyciężając prelegent przemysł chemiczny, wolny,
ceramiczny itp. Śląska.

Również zapominał prelegent wspomnieć, że
jeżeli chodzi o produkcję węgla, więc najważ-
niejszego artykułu przemysłowego — to produkcja
ta w Zagłębiu niedołąga do 20% produkcji śla-
skiej.

skiel, drobnych takich niedomówień dalałoby się
przyczynić dziesiątki.

Wreszcie, jeśli chodzi o procesy narodowe,
kulturalne, polszczenie przemysłu, zasługi takich
czy innych jednostek i wpływ ich na promowa-
nie tych czynników na Śląsk — to sprawy te
zostały przedstawione tak ściśle i rzeczowo, jak
zmiłna granic państwowych po wojnie; „dzięki
zrzadzeniu opatrności i spójności narodu”.

Przykro mi, że wplątałem ten zgrzyt w wieniec
uczci i pochwał dla nowej placówki. Sądzę jed-
nak, że zgrzyt to konieczny. Zabrzmił dla do-
bra sprawy, bo pogadanki w rodzaju odczytu
p. Gadowskiego nie przyczynią się do postępu
„Podstacji” ani nie podniosą jej audycji w o-
czach całej Polski, wreszcie trudno im rościć

sobie pretensje do czynnika realizującego to
postulat i ideały społeczne i kulturalne, jakie
wypisano na legitymacji i drogowskazie „Pod-
stacji”.

Sądzimy, że to tylko pierwsza audycja była
mniej fortunną, a że następnie pójdą po linii ogó-
lnych racji społecznych, a nie wbrew tym ra-
cjom.

Wkońcu, ale to już pod adresem p. red. Cwi-
orka, w imię czyłego dobra potraktowano Strze-
mieszycę „Kością Wółką” i „Kobykami”? Je-
śli tylko zwolni dania upustu wrodzonej złościwo-
ści na koncie „nieuregulowanych rachunków” o
nieładzie i niemiędzy. Bo taka polityka nieja-
leko prowadzi.

Sluchacz.

Dramat milionera

Milioner Wedford, który otrzymał wezwanie
do stawienia się przed sądem, ma za sobą dzw-
ną przeszłość. Ma odpowiadać za zabójstwo,
które popełnił przed przeszło 20 laty.

W roku 1910 dwóch młodych ludzi przedsię-
wzięło wycieczkę wielokrotną po rzecze Hudson.
Obaj byli zakochani w pewnej młodej dziewczynie,
nie i każdy z nich sądził, że dziewczyna jego.
sprzyja. Podczas jazdy łódką doszło między
nimi do sprzeczki, a następnie do bójk. Łódź się
przewróciła, a woda trwała dalej w wodzie, aż
jedną z nich utonął. Drugi zbiegł, poczuwał się
do winy i po długich wędrówkach i przygo-
dach wyładował w Ameryce Południowej.

W Rio de Janeiro znalazł pracę. Otrzymał ją
na pewnej plantacji kawy. Tam awansował szyb-
ko, a przeprowadził następnie szereg bardzo
korzystnych transakcji, zdobył znaczny mają-
tek.

Wedford mógł żyć szczęśliwym i zadowolonym,
gdyby nie jedna okoliczność. Po nieszcze-
śliwym wypadku na rzecze Hudson, wytoczono mu mianowicie pro-
ces, a ponieważ sąd, zwłaszcza wobec obec-
ności, uznał go za winnego popełnienia zbrodni, skaza-
no go na dożywotnie więzienie. Wyrok ten nie
dawał mu spokoju. Czuł się niewinny, gdyż u-
ważał, że w wodzie zginął w obronie kocha-
nej. Mimo majątku i mimo szczęścia w małżeń-
stwie Wedford nie czuł się szczęśliwym z po-
wodu ciążyącego na nim wyroku.

Należy dodać, że ożenił się z ową dziewczyną,
na którą wówczas obaj walczyli, gdyż wyje-
chala ona za nim do Ameryki Południowej.

Milioner napisał list do przyjaciela z czasów
młodości, którego przez ten cały czas nie wi-
dział. Przyjaciel odparł i zaproponował mu ory-
ginalnie załatwienie sprawy.

Oto wysłał projekt, by pewien błąd wy-
stąpi przed sądem zamiast Wedforda i popro-
sił o wznowienie postępowania.

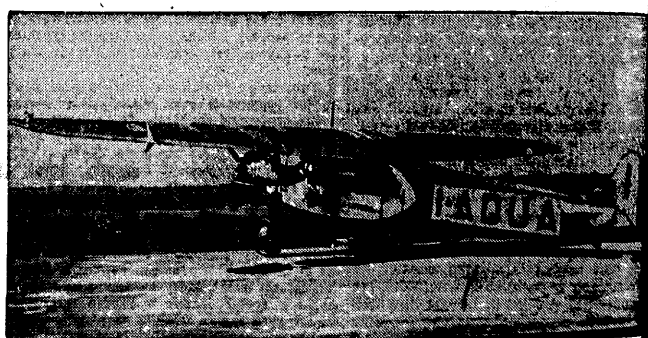
Wykonano to. Błąd otrzymał porządne u-
branie i 10 dolarów zaliczki, a po załatwieniu
sprawy obiecano mu jeszcze 2000 dolarów.

Falszawy Wedford stanął przed sądem i wy-

powiedział pięknie całą litanię. Niestety nie prze-
wodził dokładności sądu. Gdy ten ostatni
zażądał, aby dokładnie opowiedział przebieg
śmierdzelnej walki, podstępny począł się jękać
w rezultacie wynik procesu wypadł dla niego
niekorzystnie. Zatwierdzono pierwszy wyrok za-
oczny.

Oczywiście ten niespodziewany zwrot nie ra-
dował biedaka któremu nie udało się do-
żywić wiecznie. Przed dyktorem wieziony a
wypowiedział całą prawdę i został uwolniony, a
skargę wniosiono przeciw Wedfordowi i jego
przyjacielowi.

Teraz milioner ma trzy sprawy. Dawną o-
zabójstwo, nową o oszustwo i trzecią o dwa
tysiące dolarów, gdyż o zapłacenie tej sumy o-
skarżył go biedak, który źle odegrał swą rolę
przed sądem.



Samolot powyższy kursuje stale od pewnego czasu między Rzymem a Adug. Jedną z głównych przyczyn, która skłoniła dowództwo włoskiej armii do uruchomienia tego samolotu, wymienionej trasie była chęć umożliwienia szybszej wymiany korespondencji między rządem, walczącymi w Abisynji a ich rodzinami we Włoszech.

Więści z całej Polski

Gen. Rydz - Śmigły honorowym
obywatelem Gródna.

Na uroczystym posiedzeniu rady miejskiej
Gródna wybrano delegację, która ma doręczyć
P. Gen. Edwardowi - Rydz - Śmigłemu w ho-
nowanie dyplom nadania obywatelstwa hono-
rowego m. Gródna.

Nie dojechali do... Abisynji.

W Kielcach zatrzymano 14-letniego Ło-
Nazarewicza i 13-letniego Kazimierza Prze-
z z Krakowa, którzy w dniu 20 bm. zbiegli z
m. rodzicielskiego i pocłagiem przybyli do
Kielc. Chłopcy mieli zamierzać się do Gd-
a stamtąd przekraść się drogą morską do
Abisynji.

Oliara gór.

Przed 8 dniami znikł z Zakopanego w ta-
kim sposób, mieszkaniec tu czasowo w prze-
nacie „Ruczał” Stefan Dyllon lat 27 z Wa-
wy. Jak dotąd ostatni ślad prowadzi do Ko-
gdzie Dyllon znajomym swym opowiadał
zamierza wybrać się na Hale Gasienicowa, a
reć, podobnie jak i gór, nie zna. Poszukiwa-
we wszystkich schroniskach tak po polskiej
i czeskiej stronie nie daly rezultatu i stwier-
dza, że w żadnym z tych schronisk zaginię-
nie nie zgłaszał się. Wobec braku wszelkich danych
co do kierunku marszu Dyllona równocześnie
począł się poszukiwanie opadu śnieżnego w
poszukiwaniu narazie są bezskuteczne, a po-
towie, które wyruszyło na poszukiwanie za-
gonione powróciło bez wyniku.

5-cioro dzieci załamało się na lodzie.

Na jeziorze pod Wielem na Kaszubach
czas służawki na członka łódzie utonął spr-
zednika bankowego z Poznania. 11-letni
Przyraski Złotki ofiary nieszczęśliwego
padku, pod która się łód załamała, wydobył
4 godzinach poszukiwań.

Analogiczny wypadek zdarzył się również
stanie pod Rudnem gdzie 4 dzieci załamało
na lodzie i wpadło do wody. Dwoje zdołało
tować, dwoje zaś Marta i Ludwika Kropie-
utony.

ANTONI MARCZYŃSKI.

„Gaz 303”

POWIEŚĆ SENSACYJNO-HUMORYSTYCZNA.

— Dwóch ich weszło, — wyszeptał, wsłuchując się
w dudniące echa kroków; — to mnie przyszli, jak a-
men w pacierzu... Oho, już mnie szukają.
Omylił się na szczęście. Przybyli nie należeli śnać
do podwładnych Borysa Łapina, który w biały dzień
porwał w centrum miasta Wierę Rusanow i Rafała Kró-
lika, skoro nieobecność Rafała, porzuconego w więzach
na środku sali, nie wywarła na niego żadnego wrażenia.
Roznieciwszy światło, przechadzali się tam i napowrót,
gawędząc z taką swobodą, jak gdyby byli zupełnie pe-
wni, że prócz nich dwóch nikogo tu więcej nie ma.

— To był majstersztyk, towarzyszu. I ryczeć mi
się chce ze śmiechu gdy pomyślę, że ten glapkowaty
policjant jeszcze ma dopomóc w porwaniu. Ba, nawet
za kark przytrzymał tajnego szpicla, który ował Łapi-
nowi całej tej koronkowej roboty nie pokrzykiwał, he
he, he, he, he, he. Święty kawał, najwściebniejszy,
jaki znam, — ryczał jeden z przybyłych, którego Ra-
fał, chciwie nadsłuchujący, nazwał w myśli „basem”.

— Tak, kawał był dobry, — przyrzekł drugi mę-
czyzna, — ale czy przez to co wskoramy? Czy odnaj-
dziemy naszą cenną zagubę?

— Oj, że cenna musi być, to prawda, inaczej nie
robiliby takiego piekła. Dość powiedzieć, że sam Wo-
roszyłow...

— Woroszyłow? — Bezmierne zdumienie za-
dźwięczało w głosie pytającego.

— Tęsi Sza, towarzyszu. Rozumiecie teraz, że Ła-
pin, naciśnięty przez naszego starego, nie cofa się przed
niczym, byle...

— No, zgoda, lecz...

— Pozwolicie, że i ja wam przerwę... Łąpin rozu-
mie słusznie, że jeżeli Fedor Rusanow zniknął sobie
tak podejrzenie, to kto, jak kto, ale jego ukochana co-
runa będzie najpewniej znała jego kryjówkę. że wy-
starczy umiejętnie przysiąc piękną Wierę, i tajemni-
ca przestanie być tajemnicą, uważacie?

— Hum. Zatem on zwiał postopu. A jednak do
wczoraj utrzymywała się hipoteza uprowadzenia przez
Inteligencję Service.

Ech, towarzyszu; mieliby Anglicy kogo porwać.
Ucznogo? Mają dosyć wasnych, he, he, he. Dla mnie
sprawa jest jasna: staruszek zasmakował w Parżu, wra-
cać nie chciał do maturskiej Rosji, aż dostał takie zapro-
szenie, że po nim wolął już całkiem nie wracać.

Rafał Królik podłuchiwał z zapartym oddechem.
Pojął odrazu, że rozgłoszenie faktu zniknięcia Rusano-
wa nie leżało w intencji bolszewików, skoro nie było
o tem najmniejszej wzmianki w prasie, że ów Rusanow
musiał być jakimś grubszą rybą, jeżeli sam Woroszyłow
o niego z Moskwą zapytował, i nagle ocknął się w nim
reporter; wszakże był dawniej reporterem „Kurjera”
i tylko przypadek zmusił go do obrania obecnego za-
wodu detektywa. — A to ci byłaby sensacja pierwszo-
klasna, — myślał i w myśli dlonie zacierał, bo z powo-
du więzów nie mógł niestety wykonać swojego ulubio-
nego gestu zadowolenia; — ze trzy bite kolumny ule-
piłbym z tego, jak uł.

Gorąco mu się zrobiło na myśl o sławie, jakaby wy-
skalał w dziennikarskim światku warszawskim. Chęć
słyszeć dokładniej, zdecydował się Rafał przysunąć gło-
wę do otworu, poprzez który wchodził się tutaj przed
jakimś kwadransiem; zdecydował się tem łatwiej, że ca-
ły prostokątny otwór znajdował się w sferze cienia.

— Łobuz, a nie kuścieln, — myślał ze zgorze-
niem, napotykając raz po raz na sterty niedopalków

z cygar i papierosów, brnąć w zaspach śmieci i po-
głowić istne zasieki pajęczyn; — nie nazywam się
lik jeżeli tego draba nie zdemaszkuję. Nie dość, że
bie śmiećnik urządził pod stopniami ołtarza, jeszcze
pożyca świątynię bolszewikom na ich pogawędkę.
tego już nadto! — oburzył się, kiedy potrafił na-
coś, co przypomniało uderzającą szyję odwró-
butelki, pełnej, sądcą z oporu, jaki stawała po-
nym szturchnięciem zaciekawionego, reporterskiego
sa. — Tak mi ogromnie wyszło w gardle, — wa-
ną Rafał, który nagle poczuł wielką sympatię do
znajomej butelki; — ciekawym co ten szelma piję-
slugo Boży, zasłużył się uczciwie, by ci to do dna
dulać, — odgrażał się choć zdawał sobie sprawę
bez pomocy rąk nie dokona tego dzieła...

Tymczasem dwaj Rosjanie, znudzeni spacerem
siedli gdzieś w grugim końcu sali. Z urzyków ro-
wy, prowadzonej półgłosem domyślił się Rafał że
kuja tu kogoś starszego od nich rangą. Ow-
nadszedł w końcu; odprowadzony z honorami
drzwi przez jakiegoś prostaka, który zabawnie
nogami i obisywał gościa tytułami zgola „kont-
lucyjnemi”, jak na to były zwyczajnie towarzyszo-
wami.

Przybyły dygnitarz przywitał się chłodno i
kającymi, poczem odrazu przystąpił do rzeczy, wy-
gając się stylem kunststowemu lakonicznym:

— Łapina nie ma, wiem. To źle! On powinien
kać, nie my. Wogóle jestem z niego niezadowol-
Robi głupstwo za głupstwem. Porwanie Wierę
now było idiotyzmem. Zarówno sam fakt, jak
wszystkimi wykonanie. Posel nie ma dość słów po-
nia. Jeśli stary Rusanow istotnie uciekł, należało
śledzić dyskretnie, aż sama nas do kryjówki
dzi. To trzeba naprawić, Wasylu Iwanowiczu. S-
tanego szpicla...

(Ciąg dalszy nast.)

celowości ruchu budowlanego

MAŁE DZIECI

niełatwiej ulegać chorobom zakaźnym, należy je zatem chronić przed infekcją dżynflokacją ich jamy ustnej i gardła. Miłym i łatwym w użyciu środkiem dżynflokującym są smaczne, słodkie pastylki ANACOT



Do nabycia w apt. i składach aptecz. Rurka 30 pastylek DAWANER S.A. KRAKÓW 1/10 zł 1.50

dowodem ostatnio stwierdzony znaczny ruch w budownictwie na terenie całego Państwa.

Jest zatem pożądanym i wskazanym, aby w znalezionej ustawie o Śląskim Funduszu G. spowolnieniu znalazły się wyraźne i jasne przepisy, o zupełnej wolności od opłat lokali handlowych i przemysłowych, pomieszczone w nowych budowlach.

Niedawno, poruszyliśmy sprawę opłat dodatkowych na cele samorządu, a dziś podobną drogą, bo interes: narodowy wymaga od nas: Śląsku, aby te sprawy nie były fiskalne pos-

wione. Dotychczasowe bowiem doświadczenia wskazują, że właściciel domu chce przerzucić ciężary na kupca, kupiec znowu na odbiorcę i to mamy wyjaśnienie, a czemu nasz rodak ze Śląska woli kupować w Zagłębiu (w Sosnowcu, w Będzinie), gdzie w odległości kilku kilometrów może faktycznie kupić za powodu mniejszych ciężarów taniej sprzedawać jak u nas. A zresztą: jaki argument przemawia za tem, aby właściciel nowego domu w Sosnowcu płacił mniejsze podatki, niż taki sam właściciel w Katowicach?

To pod rozważ!

Prace Polek śląskich

Z kwartalnej konferencji przewodniczących i ścisłych zarządów kół Tow. Polek i Mł. Polek w Katowicach.

22 bm. odbyła się w auli Domu Oświatowego w Katowicach konferencja przewodniczących i ścisłych Zarządów Kół Tow. Polek.

Zebrań powitała przewodnicząca p. J. Bramowska, która nawiązując do pięknej tradycji tej najstarszej organizacji kobiecej na Śląsku — nawiadywała do dalszej harmonijnej pracy dla dobra Polski i nas samych. P. Dr. Kujawska w swym przemówieniu dała plastyczny obraz naszej dzisiejszej sytuacji gospodarczej i politycznej i na tem też uwypukliła rolę kobiety, jako współzycznika ludu i porządku, nie tylko w życiu rodzinnem ale i publicznem.

Podkreślono konieczność dalszej pracy, uświadamiającej najszersze warstwy kobiece, której wychowanie obywatelskie winno być momentem zasadniczym, przekształcając „opiekę nad matką i dzieckiem” zainteresowania dla spraw kobiecych, spraw wiejskich i wytwórczości krajowej.

Posatem omawiano na konferencji szereg spraw natury wewnętrznej, organizacyjnej, — poruszano zagadnienia naszego stosunku do mniejszości i agitacji wrogich Państwu polskiemu żywiołów, domagano się specjalnego pisma dla kobiet śląskich. Uchwalono wysłanie pisma do troskliwego włodarza Śląska i Opiekuna organizacji — Wojewody Dra Grażyńskiego — z wyrazami podziękowania za okazywanie zrozumienia celów i dążeń Tow. Polek na Śląsku oraz z prośbą o poparcie słusznych postulatów, wyłożonych i skonkretyzowanych na konferencji. Braciom i siostram z za Olsy i Odry śle Zjazd przewodniczących Kół Tow. Polek zapewnił ścisłej łączności duchowej w walce ich o swój wyraz i prawa narodowe.

W godzinach popołudniowych odbył się w auli śląskiej Techn. Zakł. Nauk. przy ul. Krasieńskiego wspólny „Oplatek”, połączony ze skromną herbatką, przygotowaną przez referat finanso-

wy z p. J. Rzeszowską na czele. Te „rodzinne” uroczystości zaszczycili swą obecnością pp. wojewoda dr. Saloni z małżonką, naczelnik Dr. Tadeusz Kupczyński, starostowie dr. Seidler, Szaliński, Jarosz i Olszewski, wicestarosta dr. Richter, poseł Kapuściński, przedstawiciele bratnich organizacji i m. — powitani serdecznie przez zebrane. Nastroj był b. miły. W imieniu nieobecnego P. Wojewody, P. Wojewoda dr. Saloni, składając organizację życzenia dalszego rozwoju, odczytał pismo P. Wojewody, wystosowane do Tow. Polek, z którego treścią dzielimy się z temi wszystkimi członkami, które nie mogły wziąć udziału w tej uroczystości. (Ze względu bowiem na szczupłość miejsca — obecne były tylko ściśle zarządy kół.) Oto niezwykle sympatyczny list naszego protektora:

„Wielce Szanowne Pani! Pragnęłam z głębi serca wziąć udział w Waszej uroczystości dzielenia się oplatkiem. Niestety zostałam nagłe wezwany na bardzo ważną konferencję w sprawach śląskich do Warszawy i dlatego nie mogę być dzisiaj razem z Wami. Chciałbym jednak, byście wiedziały Panie o tem, że jestem na tej uroczystości razem z Wami zarówno najlepszymi moimi uczuciami, jak i myślami. Nie może być inaczej. Pracujemy bowiem od wielu lat razem nad urzeczywistnieniem tego samego programu ideowego, który ma z jednej strony na celu kulturalne i gospodarcze podniesienie Śląska, z drugiej strony, jaknajściślej jego zjednoczenie z resztą narodu polskiego, tak na zasadzie tradycji walki o niepodległość, jak i wspólnej pracy dla wielkości Państwa.”

„Pozwolicie Panie zatem, że z okazji oplatki złożę Wam jaknajserdeczniejsze życzenia dalszego pięknego rozwoju organizacji i uzyskania rezultatów w pracy, a nadto wszystkim członkiniom jaknajlepszego powodzenia w osobistych sprawach. Najbliższy okres czasu będzie wymagał od nas zarówno wiele zorganizowanego wysiłku, jak i głębokiego oddania ideałom narodowym i państwowym. Wierzę w to, że Towarzystwo Polek jak dotychczas, tak i w przyszłości będzie czołową organizacją śląską w zakresie pracy narodowej.

Dr. Grażyński, Wojewoda.

Pismo Pana Wojewody przyjęły zebrane burzą oklasków z radością, która stanie się zachętą i bodźcem do dalszej pracy. Uznaniem bowiem i serdeczną życzliwością ma w sobie moc budującą.



Charakterystyczne zdjęcie powyższe z pogranicza abizyńskiego uwypukla naczynie silny kontrast między kulturą pierwotną niemal a najnowocześniejszymi zdobyczami kultury europejskiej. Oto widzimy potężne maszyny stacji radiowej w wiosce tubycej w pobliżu Asmary w Erytrei.

kie artykuły pełne ciepła i nadziei jak również troski o los młodego a dziś „niepotrzebnego” człowieka.

Jeden z takich przykładów inicjatywy społecznej stałego zatrudnienia młodzieży w jej środowisku i wykształcenia jej w zawodzie widziemy także tu na Śląsku w Michałkowicach.

Na szczęśliwy pomysł wpadł dyr. Wojciechowski wiosną ub. roku w czasie, gdy leżał chory na gripę. Grypa też winna miejscowe społeczeństwo błogosławie, bo dała ona impuls do stworzenia naprawdę pięknego dzieła.

Oglądamy warsztaty michałkowskie z zaciękawaniem. Znajdują się one w budynku kopalinianym kop. „Maki”. W dużej sali 13 chłopaków z rozjaśnieniami twarzami oprawia książki, czasopisma, dzienniki i czasopiśmi.

W roku st. duma warsztatów — olbrzymia gilotyna do cięcia papieru, okazynie nabyta za śmiesznie niską cenę.

Warsztat michałkowski dysponuje posatem prawie kompletnym zbiorem maszyn i urządzeń introligatorskich. Oprawa książek jest solidna, mocna i gustowna — Uczy młodzież tego kunsztu fachowy instruktor p. Karol Ochman. Oprawy michałkowskie stały się już głośno w całej okolicy z uwagi na dokładność wykonania i przystępne ceny. — Warto więc dać książkę do oprawy młodym introligatorom z Michałkowic.

W inną salę znow 12 koszykarski z przewodniczącym Górolem (harcerzem) na czele wypłata kosze wiklinowe dla użytku przemysłu do balonów i szynków. Biorą się już nasi młodzi koszykarze do mebli koszykowych, walizek, koszy kwiatowych i t. d. Robota również solidna i odbiorcy nie narzekają.

Pokazuje mi moi informatorzy lokale, w których ma się w najbliższym czasie zorganizować nowy oddział cieślisko-stolarski i duży plac, na którym ma powstać parę nowych hal warsztatowych.

Jedziemy następnie oglądać oddział przysposobienia zawodowego — ogrodnictwo.

Na kopalinianym placu o obszarze 1 hektara stanął wysoki parkan z desek.

W ogrodzie już posadzone całe szeregi drzewek owocowych, zasazono sadzonki truskawek. Przygotowuje się m. m. zimy baseny na wodę, ubikacje gospodarcze na przechowywanie narzędzi i zbiorów, budynek do sprzedaży jarzyn, całe szeregi okien i skrzyń inspektowych, rozprawia się z rury wodociągowej. Każdy drobniarz jest tu dokładnie obmyślany, każda sadzonka musi być p. m. w odpowiednim gatunku, musi mieć polećce znawców ze śląskiej Izby Rolniczej, z którą organizatorzy ogrodu połączają w stałym kontakcie. Roboty i wydatki kalkulowane są niezwykle ostrożnie i o ile możności, obchodzi się bez gotówki. Oczywiście kursistów ofiarowali swoją pracę przy budowie parkanu za darmo. Sztygarzy robili piany i kierowali robotami. Szereg amatorów ogrodników służy pomocą fachową. Z najbliższą wiosną kilkudziesięciu młodych ludzi szczerze się uczyć fachowe ogrodnictwa.

W innej części Michałkowic na dotychczasowe nieużytkach organizuje się na obszarze 1½ morgowym specjalne kultury ziel leczniczych, dotychczas rosnących dokoła. Po kultury tych organizatorzy dużo się spodziewają i zgry liczą zyski, udrożeni w kolumny całej kasażnicy i kalkulacji.

Całokształt tych prac organizacyjnych grupowany jest w Przysposobieniu Zawodowemu Związku Strzeleckiego w Michałkowicach. Na czele całej akcji stoi p. inż. gór. Franciszek Potyrała, pomorzanin, z rozczuleniem wspominający swe sielskie czasy na roli na pomorskich plażach. Całe Przysposobienie Zawodowe robi wrażenie kopalni, gdyż każdy dzień pracy ma swego sztygarza za opiekuna. Introligatornia opiekuje się sztygar p. Krasnowicki, koszykarnia sztygar p. Krawczyk, ogrodnictwo sztygar p. Nawalny. Przy budowaniu pracują sztygar pp. Kurkawa, Bączek i Suchanowski. Nie dziwiła więc, że przy takim kierownictwie robota idzie skłódnie i ostro niczem w wielkim zakładzie przemysłowym.

Najbardziej sympatycznym zjawiskiem w całej imprezie jest fakt, że ani jedno groźne i fun-

duszone publicznych nie poszedł na te prace. Nie chcą organizatorzy żadnych subwencji rządowych, samorządowych czy z Funduszu Pracy. Ponieważ kursa, instruktorzy, materiały i inwestycje jednak kosztują, urzędnicy kopalni „Maki” opodatkowali się i co miesiąc przemycają na cele Przysposobienia około 220 zł. Inicjator zaś i główny opiekun akcji p. dyr. Wojciechowski spowodował jednorazową pomoc ze strony Zakładów Hohelohego w wysokości 4000 złotych.

Z „Polski Zachodniej” dowiadujemy się, że Michałkowice nie są jedynym ośrodkiem pracy dla młodzieży bezrobotnej powstałym z inicjatywy i przy pomocy p. dyr. Wojciechowskiego. Pierwszy bowiem podobny ośrodek zorganizowano już w ub. roku także w Nowymodlinie w pow. rybnickim.

Opuszczam Michałkowice zbudowany piękny inicjatywa i pracę obywatelską polskiego dyrektora, inżyniera i sztygara w śląskiej osadzie górniczej. Ogarnia mnie szereg refleksji. Chciałbym żyć z wszystkimi dyrektorami wielkich zakładów przemysłowych gorączki i grypy, by w czasie tego przynusowego odpooczynku obmyśleli swoje plany zatrudnienia młodzieży bezrobotnej i wprowadzili go z takim wysiłkiem serca i mózgu, jaki zaobserwowałam w Michałkowicach.

Dla ułatwienia inicjatywy podaje, że w Małej Dąbrowie w zabudowaniach kopalni Jerzy, oddanych basintierosawie przez Zakłady Hohelohowego Towarzystwo Popierania Przemysłu Ludowego i Domowego w Katowicach organizuje również kursa przysposobienia zawodowego dla bezrobotnej młodzieży zakładów metalowych, mające się następnie przeobrazić w spółdzielnię pracy.

Towarzystwo nasze oczekuje od ludzi dobrej woli dobrej rady, pomocy i... zamówień. Z gołymi prawie rękami przystępuje gromada bezrobotnych do pracy nad produkcją drobnych przedmiotów metalowych. Pomoc w narzędziach pracy chętnie więc przyjmujemy. Warto też głodować wzywać o pomoc.

DR. STANISŁAW KIPTA
Prezes Towarzystwa Popierania Przemysłu Ludowego i Domowego w Katowicach.

małej" a pięknej pracy w Michałkowicach

W młodej powojennej wychodzącej ze zniszczonej w okresie kryzysu i bezrobocia nędzy do różowych. Jakżeż bowiem ma znaleźć pracę i zatrudnienie, kiedy jej nie ma? Bracia doradzi znajdują się bez pracy na turnusie. Spytamy się często z pesymizmem, brakiem woty, wyrzucami pod adresem społeczeństwa i rzędu.

Wielu z nich bezrobotnych” stanowią nie przysięgą lekcie. Te skargi „ludzi niepotrzebnych” krzyczą głośnym głosem o środki.

Wielu z nich bezrobotnych” stanowią nie przysięgą lekcie. Te skargi „ludzi niepotrzebnych” krzyczą głośnym głosem o środki.

Wielu z nich bezrobotnych” stanowią nie przysięgą lekcie. Te skargi „ludzi niepotrzebnych” krzyczą głośnym głosem o środki.

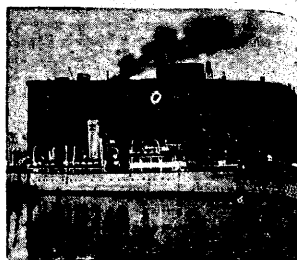
Niemasz Polski bez morza i Pomorza



Olejarnia Zakładów Przemysłu Tłuszczowego i Olejarskiego „Unjon” S. A. w Gdyni — gdzie przerabia się nasiona olejiste krajowe oraz egzotyczne na oleje jadalne i techniczne, eksportuje je części makuchów do krajów europejskich. Olejarnia jest urządzone według ostatnich wymagań techniki.

„Gdy przed laty 160 naród nasz utracił Pomorze i wolny dostęp do morza, niósł ten pierwszy rozbiór Polski nieuchronnie za sobą i dalsze rozbiory, był początkiem końca naszej niepodległości. Ta nauka zapadła głęboko w nasze serca; głosi ona, że niemasz Polski bez morza i Pomorza”.

(—) Prof. Ignacy Mościcki
Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej.



Chłodnia portowa w Gdyni ma najbardziej nowoczesne urządzenia i jest jedną z największych w Europie, gdyż pojemność jej wynosi 1000 wagonów. Może ona utrzymywać temperaturę w granicach od +15° do -15°. Produkty: jajczarski, masłany, mięsny, owocowy i t. d. oraz zamrażalnia.

Młodzież a morze

Gromada „dziesięcio-groszowych” członków wzrasta

Rozważając rozwój dzisiejszy Ligi Morskiej i Kolonialnej, nie sposób nie zwrócić uwagi na jedno b. znamienne zjawisko. Oto z dnia na dzień powiększa się gromada „dziesięcio-groszowych” członków; niemal codziennie przybywają nowe kółka szkolne.

Radosny pęd ku morzu młodzieży ujawnia się nie tylko w licznych uczestnictwie w kółkach szkolnych, ale jakże często w samorządnej inicjatywie, której jednym z wielu wymownych dowodów jest wędrówka kajakiem skonstruowanym własnym przemysłem na szlaki od źródeł Wisły do Bałtyku.

Aby ten naturalny impuls do morza rozwijał się nadal koniecznością wydawało się ustalenie jasnych niezmienialnych zadań na odcinku szkolnym. Za aprobatą władz szkolnych L. M. K. podjęła inicjatywę organizowania i instruowania kół L. M. K. w szkołach powszechnych i średnich.

Ogłoszone drukiem wytyczne programu L. M. K. odnoszą się do poznania Pomorza pod względem historycznym, kulturalnym, geograficznym i zrozumienia jego znaczenia dla Polski, zapoznania się z emigracją polską, propagowania naszych zadań na morzu i idei własnych kolonii, teoretycznej i praktycznej nauki żeglarskiej, wycieczek nad morze i t. d.

O trwały fundament w młodym pokoleniu.

W publicystyce coraz częściej spotyka się wyrzuty na temat znaczenia czynnika morskiego w wychowaniu. Niedawno w kwartalniku „Sprawy Morskie i Kolonialne” ukazał się artykuł dyskusyjny dr. Kowalewskiego, który w sposób niezwykle trafny kreśli metody pracy na terenie szkolnym. Aby zbudować trwały fundament w młodym pokoleniu dla poczynań Odrodzonej Polski na morzu — stwierdza autor — trzeba oprzeć się na geograficznych i historycznych podstawach naszego związku z Bałtykiem.

Polska nad Bałtykiem spadkobierczynią Słowian nadmorskich.

„Geograficzne podstawy naszego związku z morzem znajdują się u ujścia Odry i Wisły. W tem miejscu leży klucz polityczny losów Polski. O ujściu tych rzek z zachodnim sąsiadem prowadzi naród polski odwieczną walkę. W walce tej stwierdza się niezmienne prawo, które nazwać można automatyzmem dziejowym. Polega ono na tem, że z utratą ujścia rzeki tracimy niebawem i resztę jego biegu. Tak było w średniowieczu z Odrą a potem z Wisłą przy rozbiorach. Trzy razy odsunęta od morza, Polska trzy razy do niego wraca, lecz w coraz to mniejszych granicach nadmorskich. Dziś Polska odrodzona, po wielkich dzierżawach Słowian niepodległych, po bogatym spadku Piastów, uratowała zaledwie 146 km pobrażu morskiego. Tyle już tylko pozostało miejsca nad Bałtykiem dla Polski, jedynej spadkobierczyni Słowian nadmorskich.”

Historia przemawia do nas mocnym i wymownym językiem.

„Polożenie dzisiejsze naszego dostępu do morza jest zupełnie analogiczne do czasów XVII wieku, kiedy Pomorze polskie rozdzielało posiadłości Brandenburgii. I dziś znów niema granicy tak bardzo zagrożonej, jak polskie pobraże, mimo czasowego zawieszenia o niem rozmów i zabiegów w świecie politycznym. Sprawa należy mierzyć myślą i perspektywą historyczną. Narody bowiem nie schodzą z odwiecznych dróg ekspansji ludnościowej i politycznej, a szczególnie w punktach najmniejszego dla nich oporu, jakim było Pomorze dla Niemców.”

(*) Sprawy Morskie i Kolonialne, zeszyt 3 1935 r. Dr. Władysław Kowalewski: Zagadnienie wychowania morskiego w szkole średniej.

Śląsk bastionem nadmorskim.

Jednak, by psychiką młodzieży przekuć i przyswoić jej światopogląd morski autor słusznie stwierdza, iż koniecznością staje się przygotowanie zastępów nauczycielskich o nastawieniu morskiem. „Jakżeż jest dotąd mało nauczycieli w szkole średniej z morskimi nastawieniem. Przynależność ich do L. M. K. jest formalna. Wszelka tak zwana zbiorowa przynależność organizacyj nauczycielskich do L. M. K. nie ma większego znaczenia. Tylko indywidualny i aktywny udział w pracy może dać wyrobionego nauczyciela.”

„Rozumiemy to jako intensywnie nasilenie pracy wśród nauczycieli w tych okręgach, które mają wyjątkowo ważne znaczenie w dostępie naszym do morza. Do nich należą okręgi pomorski, poznański i śląski. Wszystkie one swym położeniem geograficznym, warunkami przyrodzonymi, zamożnością, stanowiskiem gospodarczym i kulturalnym przeznaczone są do utrwalenia związków Polski z morzem. One powinny się stać bastionami nadmorskimi. W nich pracę wychowania morskiego najłatwiej ustawić i wokoło i w nich narazić główny nacisk skoncentrować.”

J. C.

Problemy kolonialne w prasie światowej

Zeszyt grudniowy „Deutsche Kolonial-Zeitung” przynosi m. in. oświadczenie burmistrza m. Hamburga p. Kroymana, na temat dążeń kolonialnych III Rzeszy.

„Punktem honoru narodu niemieckiego i kwestią jego przetrwania jest cięgie i stałe protestowanie przeciwko kłamstwu o winie kolonialnej. Kto kiedykolwiek przeżywał w naszych dawnych koloniach, ma swój własny sąd o tem, jak wzorowym był zarządek tych terenów i nasz stosunek do miejscowej ludności. To są fakty, które dziś jeszcze są uznawane przez wszystkich rzeczowo myślących cudzoziemców. Tembardziej jest niezrozumiałe, że naród nasz dziś jeszcze jest usunięty od cywilizacyjnej pracy na tych obszarach.”

Hamburg, którego imię jest jaknajścisłej związane z niemiecką historią kolonialną potrafi w całej pełni ocenić znaczenie i słusność niemieckich wysiłków w kierunku nowej akcji kolonialnej. Oby pismo „Deutsche Kolonial-Zeitung” mogło się przyczynić do pogłębienia w narodzie niemieckim zrozumienia ważności tego zadania.”

Problem zniesienia ograniczeń emigracyjnych do Australii

staje się w Anglii coraz b. aktualniejszy. Jak donosi londyński „Daily Mail” — pre-

mjer Australii Lyons ma domagać się wznowienia ruchu emigracyjnego z Wielkiej Brytanii do tej części świata.

Wznowienie emigracji do Australii stanowi obecnie czołowy problem zarówno dla tego Dominium, jak i dla całego Imperium Brytyjskiego, przyczem problem ten pozostaje w ścisłym związku z obecną napiętą sytuacją na Pacyfiku.

Dzisiaj obszar posiadłości brytyjskich w Australii wynosi 3.700.000 kw. mil. ang. i na tem obszarze terytorium miejska zaledwie 9.655.000 mieszkańców. Świadczy to o tem, że na kontynencie australijskim znajdują się puste, niezaludnione obszary, mogące wzbudzić apetyty imperialnej innych państw, co dla Anglii byłoby rzeczą nie tylko niepożądaną, lecz również i dość niebezpieczną.

Dlatego też sągarnienie emigracji do Australii na razie strategicznie, niż ekonomicznie charakter. Im silniejsze bowiem i bardziej zaludnione będą dominia brytyjskie w tej części świata, tem łatwiej przyjdzie im sprostać sytuacji w chwili kryzysu.

„Daily Mail” podaje poatem, że w ostatnich latach przypłynęło emigrantów do Dominów do Anglii był liczebno większy, niż odpływ z Anglii do Dominów i podkreśla poatem, że naogół opinia publiczna Australii ustosunkowuje się niechętnie do imigrantów.

Stan polskiej floty wojennej morskiej

Obecny stan floty wojennej Rzplitej jest następujący:

Dwa kontrtorpedowce: „Burza” i „Wicher”, zbudowane we Francji w stoczni Chantiers Na-

vals w Blainville. Pięć torpedowców: „Kraków”, „Ślązak”, „Podhalanin”, „Kujawiak” i „Mazur” — zbudowane podczas wojny w stoczni niemieckiej. Na mocy traktatu Wersalskiego zabrane przez Anglię, następnie oddane Polsce.

Kanonierki w ilości — 2, t. j. „Komendant Piłsudski” i „Gen. Haller” zostały zbudowane we Finlandii w stoczni Orikon w Abo. Służą one obecnie jako jednostki szkolne. Łodzie podwodne: „Wilki”, „Żbiki” i „Ryś”. Wszystkie trzy są zbudowane we Francji. „Wilki” w stoczni A. Normand, „Ryś” w stoczni Chantiers de la Loire, „Żbiki” w stoczni Chantiers Navals. Posiadają one urządzenia dla podwodnego stawiania min.

Jednostkami pomocniczymi są: okręt szkolny „Iskra” — żaglowiec z motorem. Służą on jako okręt szkolny dla podchorążych marynarki wojennej. Odbił kilkakrotnie dłuższe podróże, zwiedzając szereg portów w Europie, Afryce i Ameryce. Transportowiec „Wilki” służy również jako okręt szkolny. Hulka t. j. okręt bez maszyn ustawiony na stałe w porcie, służy pod imieniem „Bałtyk” — z dawnego starego krążownika francuskiego „d'Entrecasteaux” — służy jako szkoła specjalistów morskich.

Statkami macierzystymi dla łodzi podwodnych są: „Lwów” i „Stawomir Czerwiński”. Ponadto pływają: okręt hydrograficzny „Mewa”, holowniki „Śmok” i „Lech” oraz małe holowniki: „Sekół”, „Wanda”, „Kraków”.

Z naszego wybrzeża

Przed rocznicą odzyskania morza w dniu 10 lutego rb.

Rocznice odzyskania morza będą szkołą chodzący uroczystości. Zeszłoroczne doświadczenia wykazały, że szkołom dawał się odczuwać odpowiedniego utworu scenicznego, który ma być stanowić jeden z punktów programu obywatelskiego. Obecnie szkoły będą miały sytuację ułatwioną w najbliższym czasie ukaże się spójna na ten cel przeznaczony utwor Janusza Powskiego, napisany pięknym i ładnym wierszem, p. t. „Gdynia”. Utwór ten stanowiłby rozwój naszego portu, przyczem zasługuje na uwagę Wandy Tatarkiewicz, oraz ilustrację muzyczną Władysława Macury.

F. O. M. rośnie.

W okresie ostatniego tygodnia zebrania Fundusz Obrony Morskiej 1.624.93. Ostatni Fund. O. M. (konto P. K. O. 30680) w 21. I. 1936 r. obejmował w gotówce i papierach wartościowych 1.379.142.53.

Nowa linia okrętowa Gdynia — Göteborg i Malmö.

W bieżącym miesiącu uruchomiona została przez „Żegluga Polska” S. A. w Gdyni linia okrętowa, która łączyć będzie porty Gdynia i Gdańsk z portami szwedzkimi Göteborg i Malmö. Z chwilą wystarczającej podaży dunks statki pory, linij zawiązać będą również do innych portów zachodnio-szwedzkich, Halmstad Landskrona i Helsingborg.

Budowa nowego portu rybackiego w Wielkiej Wsi.

Min. Przem. i Handlu podpisał umowę z Konserwium Francusko-Polskim na budowę portu rybackiego w Wielkiej Wsi, którego wybudowanie przewidziane w okresie 2-3 lat.

Port ten posiadać będzie powierzchnię 100 ha, w basen, ograniczony falochronami, składowe zachowujące o długości 760 metr. i 100 metr. szerokości 320 m. oraz molo wewnętrzne o długości 160 m. dzielące basen na dwie części.

W basenie tym przewidziana jest budowa mostów drewnianych, z których trzy mają służyć jako dla kutrów rybackich, a większy dla statków żeglugi przybrzeżnej. Ciągły b. przy budowie powyższego portu konane zostaną mola zewnętrzne, ubezpieczone brzożem, bocznica kolejowa i droga łącząca port z lądem.

M. S. „Piłsudski” na szlaku wielkich wód.

Nasz najnowszy transatlantyk m/s „Piłsudski” odpłynie z Nowego Yorku w dniu 31. III 36 r., skąd po przybyciu w dniu 3. IV 36 r. ruszy na dziewięciodniową wycieczkę na Nowy York — Bermudy — Nassa — Havana. Nadmienić należy, że wyżej wymienione miejscowości zaliczają się do najpiękniejszych miejscowości kąpielowych ze względu na ciepły klimat i skupiają wytworną elitę amerykańskiego społeczeństwa, podobnie jak w Rio de Janeiro.

Przybycie naszego motorowca do portu w rzeczywistości niewątpliwie posiadać będzie dużą wartość propagandową, choćby z tych względów, że większą część tej wycieczki będzie stanowił rynek.

Investycje w Gdyni.

W Gdyni znajduje się magazyn budowlany Nr. 9 w Wolnej Strefie, w którym 850 m. kw. już do użytku. Obecnie kończy się budowa pozostałej części parteru, która łącznie z kończoną będzie miała 2500 m. kw. powierzchnię. Na Nabrzeżu Angielskim, koło kościoła została budowa magazynu elektryczności Morskiego Instytutu Rybackiego o powierzchni 1000 m. kw. Magazyn ten został już oddany do użytku. Rozpoczęto także rozbudowę Chłodni Rybnej, która będzie w stanie przyjąć 20 ton ryb na dobę, a obsługiwana będzie szynami zainstalowanymi w obecnej budowie. Nadto kontynuując się budowę elewatora do węgla, który w połowie b. r. zostanie już ukończony i będzie mógł przysłużyć do przeladunku zboża. Wielkie znaczenie ma także rozpoczęta budowa Elektrowni, która przy rozprosz obwodowej na Oksywie, w końcu 1936 r. będzie już mogła zaopatrzyć nasz port w siłę i światło.

głaskich kopalń i hut

Żywotne sprawy świata pracy

w ogniu dyskusji sejmowej komisji

W dniu wczorajszym podaliśmy w ob-
nym skrócie przemówienie P. Ministra
ki Społecznej Jaszczółki wygłoszone na
żeniu komisji budżetowej Sejmu war-
skiego. Nad wygłoszeniem przemó-
nem dyskusja toczyła się do godz. 1.30
nocy.

Pierwszy zabrał głos referent poseł To-
maszkiewicz, który wspomniawszy na
pie, że polityka gospodarcza i społecz-
na została być polityką indywidu-
syalistyczną lub kapitalistyczną, a
się polityką gospodarstwa społeczne-
w dalszym ciągu zacytował parę cyfr
statystycznych, z których wynika że do-
spółeczny spadł o 49 procent,

czem spadek dochodu robotnika
nosi 43 proc., a pracownika umy-
słowego 28 proc.,

nego kupiectwa i rzemiosła 45%. Spa-
wartości inwestycji obliczono dla roku
na 77%.

Milijony nadmiar rąk robotniczych
się ciągnie do miast i tu napotyka prze-
półmijonową rzeszę bez pracy. Jest
jak choroba społeczna.

Na naszym rynku pracy ciężką niezale-
żność koniunktury dwa czynniki: wysoki
rost naturalny i struktura gospodarstwa.
na tej struktury zależna jest od zwięk-
śnienia zdolności nabywczej wsi i wzmocnie-
cia finansów państwa.

Określenie rzeczywistego stanu bezro-
bia jest u nas trudne. Mówca jednak do-
dzi do wniosku, że obecnie poszukuje
się około 1.400 tysięcy ludzi. Rzesza ta
tendencję dalszego wzrostu.

Wzrost bezrobocia na młodzieży są bar-
dziej ujemne. Przedewszystkiem mamy o-
ny wzrost przestępczości. Młodzież
ka wypiera robotników miejskich z
rę, przysługując wszelką cenę.

Ważnym zadaniem dania młodzieży pracy wy-
sokiego specjalnego opracowania. Musi na-
leżać segregowanie młodzieży wedle zan-
owań. Dalej musi nastąpić rozpozna-
nie zatrudnienia młodzieży bezrobotnej

nam rozwoju przemysłu i rzemiosł.
Wzmocnienie emigracji jest nieale-
m bezrobocia. W ogólnym bilansie
nacja nie tylko nie pochłania nadwyżki
rę, lecz odrzuca reemigrantów zuży-
fizycznie i często moralnie.

Ważnym zadaniem dania młodzieży pracy wy-
sokiego specjalnego opracowania. Musi na-
leżać segregowanie młodzieży wedle zan-
owań. Dalej musi nastąpić rozpozna-
nie zatrudnienia młodzieży bezrobotnej

as natomiast jest 2.200 Inżynierów
bez pracy,

rowniegi brak nam kierowników robót,
zielników i t. d. Należy tu z całym uzna-
nie podkreślić inicjatywę organizacyjną za-
owej pracowników umysłowych, któ-
wolała do życia specjalny instytut dla
zakołania zawodowego bezrobotnych
owników umysłowych i zatrudnienia
robotniczych. Ten instytut zdobył sobie
onałą opinię, tak, że zakłady pracy
się chętniej korzystają z jego usług.
Ważnym zadaniem dania młodzieży pracy wy-
sokiego specjalnego opracowania. Musi na-
leżać segregowanie młodzieży wedle zan-
owań. Dalej musi nastąpić rozpozna-
nie zatrudnienia młodzieży bezrobotnej

Ważnym zadaniem dania młodzieży pracy wy-
sokiego specjalnego opracowania. Musi na-
leżać segregowanie młodzieży wedle zan-
owań. Dalej musi nastąpić rozpozna-
nie zatrudnienia młodzieży bezrobotnej

Ważnym zadaniem dania młodzieży pracy wy-
sokiego specjalnego opracowania. Musi na-
leżać segregowanie młodzieży wedle zan-
owań. Dalej musi nastąpić rozpozna-
nie zatrudnienia młodzieży bezrobotnej

Ważnym zadaniem dania młodzieży pracy wy-
sokiego specjalnego opracowania. Musi na-
leżać segregowanie młodzieży wedle zan-
owań. Dalej musi nastąpić rozpozna-
nie zatrudnienia młodzieży bezrobotnej

Ważnym zadaniem dania młodzieży pracy wy-
sokiego specjalnego opracowania. Musi na-
leżać segregowanie młodzieży wedle zan-
owań. Dalej musi nastąpić rozpozna-
nie zatrudnienia młodzieży bezrobotnej

Ważnym zadaniem dania młodzieży pracy wy-
sokiego specjalnego opracowania. Musi na-
leżać segregowanie młodzieży wedle zan-
owań. Dalej musi nastąpić rozpozna-
nie zatrudnienia młodzieży bezrobotnej

Ważnym zadaniem dania młodzieży pracy wy-
sokiego specjalnego opracowania. Musi na-
leżać segregowanie młodzieży wedle zan-
owań. Dalej musi nastąpić rozpozna-
nie zatrudnienia młodzieży bezrobotnej

Ważnym zadaniem dania młodzieży pracy wy-
sokiego specjalnego opracowania. Musi na-
leżać segregowanie młodzieży wedle zan-
owań. Dalej musi nastąpić rozpozna-
nie zatrudnienia młodzieży bezrobotnej

Ważnym zadaniem dania młodzieży pracy wy-
sokiego specjalnego opracowania. Musi na-
leżać segregowanie młodzieży wedle zan-
owań. Dalej musi nastąpić rozpozna-
nie zatrudnienia młodzieży bezrobotnej

Ważnym zadaniem dania młodzieży pracy wy-
sokiego specjalnego opracowania. Musi na-
leżać segregowanie młodzieży wedle zan-
owań. Dalej musi nastąpić rozpozna-
nie zatrudnienia młodzieży bezrobotnej

Ważnym zadaniem dania młodzieży pracy wy-
sokiego specjalnego opracowania. Musi na-
leżać segregowanie młodzieży wedle zan-
owań. Dalej musi nastąpić rozpozna-
nie zatrudnienia młodzieży bezrobotnej

Ważnym zadaniem dania młodzieży pracy wy-
sokiego specjalnego opracowania. Musi na-
leżać segregowanie młodzieży wedle zan-
owań. Dalej musi nastąpić rozpozna-
nie zatrudnienia młodzieży bezrobotnej

Ważnym zadaniem dania młodzieży pracy wy-
sokiego specjalnego opracowania. Musi na-
leżać segregowanie młodzieży wedle zan-
owań. Dalej musi nastąpić rozpozna-
nie zatrudnienia młodzieży bezrobotnej

Ważnym zadaniem dania młodzieży pracy wy-
sokiego specjalnego opracowania. Musi na-
leżać segregowanie młodzieży wedle zan-
owań. Dalej musi nastąpić rozpozna-
nie zatrudnienia młodzieży bezrobotnej

Ważnym zadaniem dania młodzieży pracy wy-
sokiego specjalnego opracowania. Musi na-
leżać segregowanie młodzieży wedle zan-
owań. Dalej musi nastąpić rozpozna-
nie zatrudnienia młodzieży bezrobotnej

Ważnym zadaniem dania młodzieży pracy wy-
sokiego specjalnego opracowania. Musi na-
leżać segregowanie młodzieży wedle zan-
owań. Dalej musi nastąpić rozpozna-
nie zatrudnienia młodzieży bezrobotnej

Ważnym zadaniem dania młodzieży pracy wy-
sokiego specjalnego opracowania. Musi na-
leżać segregowanie młodzieży wedle zan-
owań. Dalej musi nastąpić rozpozna-
nie zatrudnienia młodzieży bezrobotnej

Jest rzeczą niemoralną, by kapitał
otrzymywał za bezczynność zapłatę.
Premij za próżniactwo, złą wolę i szkodę
społeczną, być w państwie nie może. Mózg
narodu musi rozwiązać problem życia i dać
pracę swym ludziom.

Sfery przemysłowe, chcąc zapewnić so-
bie rentowność swoich przedsiębiorstw, u-
ciekają się do kartelizacji, zniżki kosztów
produkcji i t. d. Pracownicy nie mają na
kogo przerzucić brzoźnia kryzysu.

W dalszym ciągu swego referatu poseł
Tomaszkiewicz omawia działalność Mini-
sterstwa w dziedzinie opieki nad pracą,
podnosząc korzystny wpływ pracy na sto-

sunki w tej dziedzinie. Mówca wyraża u-
znanie dla rządu, że przeprowadzając akcję
zniżki cen, zastrzegł w sposób kategory-
czny nienaruszalność plac pracowników.

Niestety, zarobki są obniżane i wa-
runki pracy pogarszane,

a dzieje się to nawet w instytucjach bez-
pośrednio nadzorowanych, lub kierow-
nanych przez państwo. Umowy masowo są
wyprowadzane. W interesie udania się pla-
nu gospodarczego rządu, leży utrzymanie
plac i świadczeń robotniczych. W interesie
tego planu leży niezmięszczenie załóg i nie-
stosowanie pracy w godzinach nadliczbo-
wych. Dlatego z całym naciskiem podkre-

Plan dopuszczenia robotników do udziału w zyskach przedsiębiorstwa

Według informacji prasy niemieckiej
Śląska Opulskiego, kopalnia Karsten-Cen-
trum pod Bytomiem ma zamiar płać do-
browolnie załozdę — jako dotychczas jed-
ne przedsiębiorstwo górnicze — na pod-
stawie rocznych wyników handlowych z
roku 1935 udział w zyskach, wysokość któ-
rego będzie ustalona na walnym zebraniu
spółki w maju lub czerwcu 1936 r. Udział
w zyskach będzie przyznany tym spośród
członków załogi kopalni, którzy mają ukoń-
czony 20-ty rok życia i bez przerwy pra-
cują na kopalni od lat trzech. W związku
z tem np. 45-letni górnik, który przepra-
cował w przedsiębiorstwach spółki, do której

należą kop. Karsten-Centrum bez przerwy
lat 28, otrzyma 88 mk. tytułem udziału w
zyskach.

Coprawda w dzisiejszych warunkach
pracy na kopalni niewiele znajdziemy gór-
ników, którzyby — bez większego uszczer-
bku na zdrowiu — mogli spędzić na kopal-
ni dziesiątki lat, aby następnie mogli uce-
stniczyć w zyskach do wysokości 88 mk.
Sama jednak idea dobrowolnego dopuszcze-
nia robotnika do udziału w zyskach jest go-
dna uwagi. Czas pokaże, czy informacja
prasy niemieckiej odpowiada szczeremu za-
miarowi, czy też jest tylko pociąganiem
propagandowym w nieznanym narażeniu celu.

Groźba urlopów turnusowych na kop. Dębieńsko

Jak nam donoszą, dyrekcja kop. „Dę-
bieńsko” w Czerwionce zamierza wysłać
z dniem 1 lutego 300 robotników na tur-
nus. Wiadomość ta wywołała wielkie wbu-
rzenie wśród załogi kopalni. Wzburzenie
jest tem większe, że urlopy turnusowe na
kop. „Dębieńsko” stają się chroniczną cho-
robą. W sprawie tej 24 bm. przez Kom-

sarza demob. p. inż. Serokę była przyjęta
delegacja kopalni z sekret. ZZZ p. Kuba-
kiem na czele. Delegacja domagała się od
Komisarza demob., by nie dopuścił do ja-
kichkolwiek turnusów na kop. „Dębień-
sko”, a przedewszystkiem, by nie dopuścił
do wysłania na urlop turnusowy wspo-
mnianych już 350 robotników.

Wynagrodzenia robotników za czas ćwiczeń wojskowych

Katowice, 25 kwietnia.
Ze związków zawodowych donoszą: Jak
wiadomo, pracownikom, zatrudnionym
przynajmniej pół roku bez przerwy w
przedsiębiorstwie, przysługuje w razie po-
wołania na ćwiczenia wojskowe prawo do
wynagrodzenia za dwa tygodnie a robotni-
kom dniówkowym zarobek dzienny, ro-
botnikom akordowym zarobek akordowy.

Ponieważ na tem tle dochodziło do niepo-
rozumień między pracownikami a praco-
dawcami, ZZZ zwrócił się z tą sprawą do
Związku Pracodawców. Zarządu Związku
Pracodawców przyrzekł wydać w tej spr-
wie okólnik do poszczególnych zakładów
związkowych. Poszkodowani robotnicy
winni zwrócić się z tą sprawą do swoich
związków.

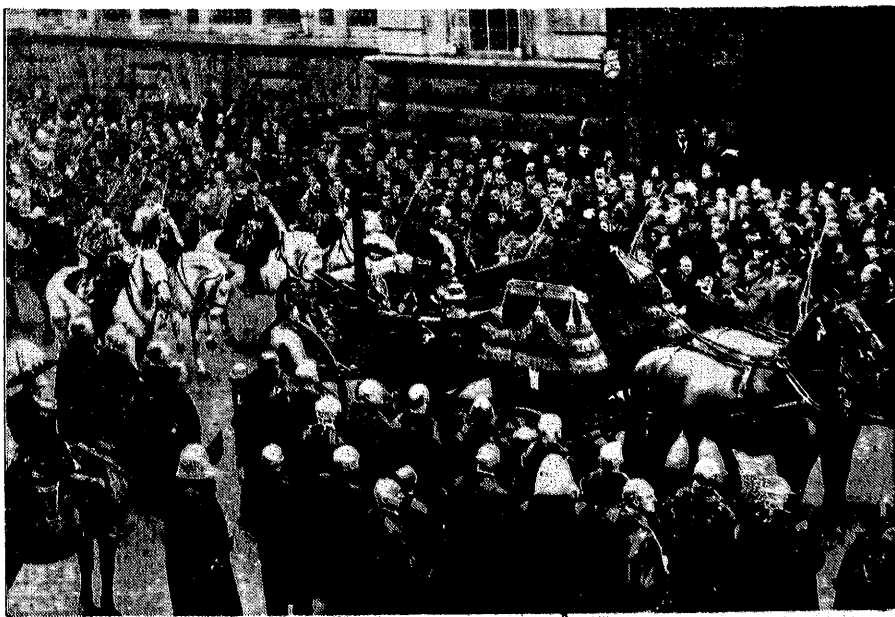
śla referent konieczność zastosowania się
sfer gospodarczych do zaleceń rządu. Mów-
ca podnosi, że walkę klas narzuca ten,
kto w dzisiejszych warunkach ułatwia so-
bie życie mechanicznym sięganiem po pla-
ce, by wyrównać sobie zmniejszoną rento-
wność. Państwo idzie wyraźnie na ścież-
nie ostrza tej walki, chcąc dynamikę sił wy-
korzystać dla twórczej pracy. Kto temu
wysiłkowi będzie przeszkadzał, nie może
się spodziewać od państwa pomocy ani dziś
w dobie walki ani w momencie, gdy ta po-
moc może się okazać nieodzowna.

Ilość zatargów pracy i nieustanna ko-
nieczność ingerowania państwa wysuwa co-
raz natarczywiej postulat jaknajszerszego
uregulowania sprawy umów zbiorowych,
podobnie jak i powołania izb pracy. Stru-
ktura ubezpieczeń społecznych nie może
podlegać silnym wstrząsom. Bieżące po-
trzeby społeczne nie uchwycone przez u-
bezpieczalnie powinny być zaspakajane w
pierwszych okresach raczej przez opiekę
społeczną. W ubezpieczeniu emerytalnym
najpilniejszym zagadnieniem jest unormo-
wanie sposobu przechodzenia z jednego sy-
stemu i z jednej instytucji do drugiej.

Po zakończeniu dyskusji P. Minister Ja-
szczółki odpowiadał na szereg zagadnień po-
ruszonych przez poszczególnych mówców
w toku dyskusji.

W sprawie uregulowania godzin w han-
dlu, oświadczył P. Minister, że wysłano od-
powiednie pismo do P. Ministra Spraw We-
wnętrznych w celu porozumienia się. Od-
powiadając na poruszoną sprawę zatrudnia-
nia cudzoziemców P. Minister zaznaczył, że
pozostaje 887 cudzoziemców. Można by ich
było pod pewnymi rygorami wydalici, ale
nie należy zapominać, że liczne rzesze Po-
laków zamieszkują i zarobkują zagranicą,
ponieważ mogłyby być zastosowane do
nich metody retorsji, więc nie wiadomo w
rezultacie, czy nie byłibyśmy stratin.

Poruszając zagadnienie ubezpieczeń spo-
łecznych w ubezpieczalni, P. Minister za-
znaczył, że poszukiwania nowych form są
prowadzone, i kiedy ta praca zostanie ukoń-
czona, nowy projekt poddany będzie pró-
bie na pewnej części państwa. Jeśli próba
da dobre wyniki, nowy projekt będzie
wprowadzony. Co do izb pracy, P. Mini-
ster zwrócił uwagę, że sprawa Izby Pracy nie
została odłożona a jest przepracowywana.
Wreszcie P. Minister podał do wiadomości,
jakie projekty ustaw po przyjęciu ich przez
Radę Ministrów zamierza skierować do Sej-
mu. Są to ustawy: o wykonywaniu zawo-
du aptekarskiego, o środkach leczniczych i
truciznach, o właściwości władz i trybie po-
stępowania w sprawach wynikających z
wykonywania opieki społecznej, o ogro-
dach działkowych, o pracowniczych ka-
sach ubezpieczeniowych i funduszach eme-
rytalnych, o układach zbiorowych pracy,
o pierwszej pomocy w razie wypadków i
zachorowań przy pracy.



Według starego zwyczaju orszak króla, udającego się na proklamację, zatrzymać się musi u granic śródmieścia Londynu i uzyskać pozwo-
lenie burmistrza na wjazd do City. Na adreju przedstawiony jest moment przybycia heroldów na granic londyńskiej City, gdzie przecie-
jedwabny sznur, mający wyobrazić granicę, poczem dopiero cały orszak ruszył dalej na proklamację króla.

Tabela loterii

z dnia 23 stycznia
Wycrane pocieszenia po 50 złotych

I-e i II-e ciągnięcia

19 45 64 97 116 50 85 216 80 90 361
877 683 715 719 516 78 1017 89 189 250
77 683 715 719 516 78 1017 89 189 250
620 48 982 216 64 18 31 91 123 91
620 48 982 216 64 18 31 91 123 91
620 48 982 216 64 18 31 91 123 91
620 48 982 216 64 18 31 91 123 91
620 48 982 216 64 18 31 91 123 91
620 48 982 216 64 18 31 91 123 91
620 48 982 216 64 18 31 91 123 91
620 48 982 216 64 18 31 91 123 91
620 48 982 216 64 18 31 91 123 91

1031 32 61 217 75 360 64 69 411
75 87 553 672 703 841 58 96 11021
44 53 197 923 88 511 78 816 38 97
952 75 1203 190 321 237 464 71 532
44 904 70 81 13001 131 220 85 93
37 577 85 626 65 708 14 80 747 97 905 21
52 14092 112 200 408 47 675 718 97 905 21
516 55 81 91 522 15028 34 67 99 242 93 285
913 52 48 98 633 716 28 45 868 83 915
23 83 98 1609 41 286 424 53 528 626 79
761 802 956 61 17037 95 235 45 315 77
496 502 48 94 695 847 996 18017 216 21
707 87 88 462 566 639 788 818 86 95
17 67 19014 66 94 114 359 74 75 88
602 651 704 59 844 50 975

20047 84 131 67 71 218 38 41 301
13 68 537 673 831 43 912 93 21048 60
152 216 421 92 516 17 659 719 81 78 83
913 90 22136 203 80 337 611 71 83 80
218 312 400 9 37 54 523 683 727 80 17
930 79 24022 38 747 152 447 91 669 79
721 55 830 74 84 25032 34 148 271 359
410 513 23 25 51 73 813 91 94 933
26077 263 321 435 58 502 693 745
71 79 868 98 27059 66 103 237 359 60
401 569 316 52 796 580 81 28038 48 109
816 17 60 64 42 670 90 733 835 98 972
29066 99 115 290 314 20 78 408 25 687
727 52 53 996

30023 101 39 42 200 78 318 51 71 424
552 720 77 933 317 69 216 377 450 60
62 95 103 44 57 85 604 61 778 901 3105
202 72 376 44 34 73 91 656 62 715 23
94 976 87 30019 189 721 68 365 74 519
29 62 72 64 55 736 39 78 832 3414
58 67 133 64 70 240 65 80 92 830
254 536 88 97 725 61 846 61 76 96 360
102 110 12 18 73 264 302 15 97 421 523
24 53 78 65 788 864 354 37020 105 59
60 61 394 433 62 597 576 681 734 85
93 874 97 915 55 39042 47 102 788 379
95 97 513 618 70 72 832 62 932 3918
415 515 32 608 49 88 753 937 906
40101 200 7 28 81 82 349 424 54 63 519
40 615 759 60 74 825 60 953 99 41000
10 135 206 46 92 317 43 75 449 538 46
671 739 91 818 97 96 87 42030 42 71
247 86 49 320 59 67 84 727 927 66 89
30306 179 265 380 67 738 848 69 918
52 44033 56 243 379 408 86 567 695 725
823 62 45122 254 68 359 68 408 29 40
71 89 575 674 811 12 24 44 993 46033 56

III-e ciągnięcie
23 213 98 372 538 64 635 56 749 85
965 1115 203 68 387 411 536 60 675
737 861 2016 104 68 318 487 95 845
40324 129 336 643 613 609 40 83 719 940
40324 129 336 643 613 609 40 83 719 940
40324 129 336 643 613 609 40 83 719 940
40324 129 336 643 613 609 40 83 719 940
40324 129 336 643 613 609 40 83 719 940
40324 129 336 643 613 609 40 83 719 940
40324 129 336 643 613 609 40 83 719 940
40324 129 336 643 613 609 40 83 719 940
40324 129 336 643 613 609 40 83 719 940

10001 35 43 74 81 226 427 58 530 49
79 823 11020 132 37 366 480 95 807 47
54 12044 172 208 56 345 480 640 784 87
838 64 18158 60 412 689 96 731 87
838 64 18158 60 412 689 96 731 87
838 64 18158 60 412 689 96 731 87
838 64 18158 60 412 689 96 731 87
838 64 18158 60 412 689 96 731 87
838 64 18158 60 412 689 96 731 87
838 64 18158 60 412 689 96 731 87
838 64 18158 60 412 689 96 731 87
838 64 18158 60 412 689 96 731 87

2004 49 137 58 440 597 890 911 61
61074 253 88 365 470 553 939 730 66
601 2204 951 23021 2 102 26 32 224 66
572 603 531 817 24015 20 457 535 84
610 11 19 30 74 25270 402 17 601 763
77 888 95 934 26063 112 65 255 338 508
831 58 68 69 232 80 47 964 27046
173 456 92 557 80 690 94 746 28042 82
102 4 66 300 52 61 420 81 746 930 29159
904 421 58 75 524 26 735
30131 49 310 61 806 72 990 800 15 61
964 3112 58 314 15 66 506 773 898 988
23021 198 206 82 300 11 508 67 651 744
904 33066 72 90 242 97 417 539 41 57
605 92 734 900 34038 39 202 63 354 407
74 650 55 30066 154 72 252 487 507 57
689 785 613 63 65 78 292 375 573 80
609 10 66 718 93 37007 61 317 14 9 47
404 594 812 68 30076 9 80 285 400 527
33 705 911 91 39072 116 92 372 97 716
17 77

40034 55 163 76 222 312 29 400 526
516 20 781 870 41118 78 242 515 68 81
882 817 42152 379 49 37 662 738 836
81 83 906 431 602 40 217 515 627 730
49 828 94 444 4103 26 54 78 418 99 627
730 880 911 26 40532 280 319 453 511
68 739 64 870 962 46051 214 17 93 40
68 821 84 700 938 78 47175 85 206 45
62 924 84 61 741 45169 281 363 84
693 874 42 49004 192 381 83 452 89 530

85 414 29 85 553 79 724 852 71 930
94005 20 57 163 95 209 86 321 451 62
3197 27 30 75 410 580 91 609 889 936
96013 41 49 105 28 428 871 72 729 280
85 97021 40 81 322 78 79 406 506 7 633
7806 806 96080 130 282 95 368 439 533
600 28 78 780 803 46 932 99028 27 49
179 242 312 86 468 516 82 87 728 93
100102 63 208 34 78 90 313 81 415
25 589 796 855 944 101044 88 164 76
253 306 69 98 424 28 96 566 739 822
504 02013 30 68 882 437 93 590 632
53 754 94 919 10138 54 243 98 303 406
51 78 602 56 809 931 71 104005 197
211 18 40 86 352 429 594 654 56 727
118 105037 84 90 93 274 84 357 69 73
481 559 624 42 106010 30 209 37 349
64 457 541 48 52 61 664 90 733 34 37
53 93 803 46 77 904 107005 111 37 42
65 265 88 535 797 822 919 92 108127
229 72 373 94 444 528 87 753 832
49 948 50 109030 34 112 88 93 309 14
30 41 400 53 82 88 93 97 571 82 691
799 871 80 980

110123 62 220 448 90 515 37 77 89
97 723 57 89 827 97 11053 39 204
448 63 70 91 514 83 615 740 80 879
91 12036 53 133 53 356 93 96 550
802 96 11004 6 84 180 92 375 460 514
602 80 840 91 973 114091 96 221 56 341
86 455 558 623 25 73 740 43 67 922
41 115086 146 80 626 735 865 116018
49 102 73 77 374 441 45 82 509 26 54
663 728 36 79 84 816 21 24 50 945
73 117003 143 121 25 45 96 501 31 38
46 65 717 52 851 446 118041 117 40 53
289 97 352 83 418 34 91 736 61 69 82
899 927 41 70 119007 11 103 86 219 307
99 556 681 88 97 754 802 950

120042 110 85 520 60 64 662 795
939 121066 89 164 93 250 73 413 67
99 589 629 58 789 90 804 913 14 23
76 122133 236 89 81 829 95 643 825
60 82 630 880 996 123016 23 54 255 58
309 41 485 514 58 70 647 727 77 861
822 124008 27 132 259 407 41 32 56
706 84 842 32 112604 78 84 86
353 64 540 47 61204 74 78 84 86
126021 71 201 27 41 44 81 388 425
520 55 88 645 62 89 742 818 96 127083
142 61 382 432 595 606 705 83 821
126919 267 302 516 681 711 59 68 838
95 615 129108 251 350 57 400 38 51
606 39 706 22 49 43 73 96 838 68 935
24 69

131067 157 220 37 617 41 711 29 91
839 50 918 53 81 131010 52 84 151 226
95 411 24 88 501 11 94 638 751 863
901 18 50 132022 159 229 73 88 321
496 540 46 612 23 50 643 13089 108
29 66 207 84 622 22 426 55 918 98 723
624 26 33 925 36 413 134958 212
146 202 5 78 378 429 83 90 130181
69 291 62 32 64 710 77 79 851 93
18432 246 34 74 62 523 94 625 79
192 150593 97 101 242 321 33 36 46
65 82 84 90 504 634 717 63 64 89 80
40 940 186016 20 119 304 51 440 45
51 526 90 869 87 737 48 585 91 911
187063 150 292 363 425 63 73 542 82
369 188025 78 97 152 64 214 15 63 31
493 836 67 645 93 864 67 993 189158
274 304 60 541 57 604 6 710 11 97 80
190040 80 95 100 43 234 323 38 87
581 99 19145 46 216 41 392 436 65
706 7 41 190216 159 215 44 65 335 3
647 629 49 68 803 75 910 79 19309
415 314 41 50 450 579 104 74 799 84
906 53 83 194513 154 112 232 72 470
561 644 74 726 825 83 911 45

71 971 77 145056 61 130 35 92
513 46 668 97 940 54 146103 90 227 468
508 692 927 927 88 147124 77 219 28 68
330 64 466 602 34 68 702 858 64 148188
238 68 361 41 417 48 556 733 61 908
150135 351 459 327 60 835 66 916
151180 221 304 537 618 71 73 69 75 83
152040 115 45 350 417 79 95 815 83
743 69 927 153049 50 98 180 637 773
82 907 95 154136 38 68 273 95 378 467
84 94 153500 125 337 57 65 406 58 692
723 971 94 156217 89 309 410 663 853
1052 150727 321 37 472 606 97 701 5 7
540 94 994 158553 147 272 515 35 58
727 63 49 15900 45 233 315 404 76
525 62 636 93 770 92 96 827 940
160049 14 62 251 348 49 9 433 57
681 706 23 161142 75 326 68 41 404
605 19 73 718 69 49 840 162412 225
42 89 306 639 5 94 705 33 954 81 84
160421 42 321 447 524 34 66 608 48 7
739 823 69 97 164005 83 108 14 215
20 31 49 74 73 36 91 455 743 90 165211
329 439 63 546 14 719 91 43 93 166190
89 156 331 487 532 631 67 706 950 167
288 373 611 61 963 160879 87 235 82
371 542 48 76 160906 66 203 316 41
514 43 54 987

170675 728 903 39 171177 32 800 17212
242 304 400 393 668 766 846 941 17336
659 659 900 72 174051 145 53 73 36
406 572 88 860 961 175004 643 822 3
983 87 98 176018 325 35 69 422 524 64
724 25 72 820 17786 227 352 533 73 632
719 848 17828 96 313 82 493 304 96
812 44 945 170108 367 946
180078 162 84 74 923 18171 21
20 340 76 92 595 182067 74 109 21 22
79 282 311 45 556 812 79 920 18350 74
83 121 440 96 543 912 928 18053 15
267 90 376 588 609 21 787 861 91
5 85 185001 84 199 210 341 50 544 63
904 66 93 95 180806 87 89 173 372 51
540 67 732 94 187031 48 432 537 645 70
11 188015 133 250 94 317 24 31 71 63
47 67 717 55 851 915 49 189321 414 83
64 680 706 27 987 91
190037 101 81 85 239 322 84 644 75
824 62 952 70 77 191020 25 47 304 402
24 69 853 192126 72 343 95 413 81 527
64 656 825 909 193062 262 71 423 66 546
655 721 87 194107 211 68 317 97 435
42 645 754 801 903

80140 30 19 32 61 76 81 502 630 714
29 56 808 994 81090 176 286 469 65 544
61 648 791 800 15 824 8067 126 70 485
77 404 626 66 728 89047 270 305 9 262
801 84000 129 213 39 340 544 707 87 864
83178 227 77 88 307 26 243 316 838
849 86052 11 16 446 594 609 710 46 823
83 87030 46 142 399 426 553 58 694
739 905 22 68060 197 666 845 51 85 825
89011 141 31 570 609 88 711
90017 223 61 300 432 604 907 76
91020 50 152 211 23 340 86 459 614 19
724 52 813 65 92037 66 234 612 79 90
541 745 960 93158 206 57 67 441 68 621
704 63 898 931 94090 108 268 94 331 573
94 95124 978 45 541 61 74 79 652 862
980 92045 45 61 221 23 65 94 885 737
810 94 90193 165 249 69 824 700 81 87
88 929 90193 96 322 62 474 546 84 87

140153 89 270 300 441 565 746 711
941 141005 27 136 318 94 58 528 656 777
963 66 142231 31 69 434 611 802 964 87
140697 361 449 512 31 842 14432 57
95 242 337 42 405 332 70 778 845 73



Król Jerzy w mundurze admirałskim.

W sprawie nadużyć w granicach m...

Sad Naczelny orzekł, że nadużycia pracownika w granicach m...

Za i przeciw chustce

Chustka ma od pewnego czasu raz większą rolę zażytych pre...

Każdy medal ma jednak dwie n...

Zdaje się więc, że kampania ci...

W ten sposób unikną się noszenia...

HUMOR

©1935Łoś. — Biedna pan Agniesz...

Przepraszam, w trzydziestym...



Stanisław Walli, a równocześnie...

Radomo
bota
25
cznia

Prace nad p...
o gmin...

Wieloletni dyżur...
Kolekcje di...

Wylosowane...

dnia 23 stycz...

20 g. — 25

3 g. inne pr...

z Białej...

z Białej...

z Białej...

z Białej...

z Białej...

z Białej...

z Białej...

z Białej...

z Białej...

z Białej...

